

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI GOSPODARKI I ROZWOJU**
(NR 36)
- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA**
(NR 33)
z dnia 1 października 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 36) Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 33)

1 października 2024 r.

Komisje: Gospodarki i Rozwoju oraz Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradujące pod przewodnictwem posłów: **Urszuli Pasławskiej (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, **Ryszarda Petru (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju, i **Elżbiety Burkiewicz (Polska2050-TD)**, zastępczyni przewodniczącej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji na temat bieżącej sytuacji na rynku drewna w Polsce – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paulina Hennig-Kloska** minister klimatu i środowiska wraz ze współpracownikami, **Jacek Tomczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Maciej Kapalski** główny specjalista w Departamencie Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Witold Koss** dyrektor generalny Lasów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Gontarz** radca prawny w Wydziale Prawno-Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Michał Budnicki**, **Hubert Durczak** i **Rafał Szeffler** przedstawiciele Koalicji na Rzecz Polskiego Drewna, **Katarzyna Dziurska** ekspert Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych, **Jędrzej Kasprzak** prezydent Stowarzyszenia Producentów Płyt Drewnopochodnych wraz ze współpracownikami, **Artur Leśniak** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Mariusz Michałek** wiceprezes zarządu PGE Energia Ciepła SA, **Piotr Poziomski** prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego wraz ze współpracownikami, **Adam Sarnaszek** prezes zarządu Stowarzyszenia Polska Rada Pelletu wraz ze współpracownikami, **Michał Strzelecki** przedstawiciel Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli, **Tomasz Świetlicki** dyrektor Pionu Regulacji PGE Polska Grupa Energetyczna SA, **Stefan Traczyk** prezes zarządu Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów, **Janusz Turski** dyrektor generalny Stowarzyszenia Papierników Polskich, **Aneta Willińska** dyrektor generalny BHZ Polskie Drewno sp. z o. o., **Aleksandra Wiktor** przedstawiciel Fundacji Greenpeace Polska, **Wojciech Wójtowicz** prezes Polskiego Związku Pracodawców Leśnych wraz ze współpracownikami oraz **Łukasz Dęboś** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Paulina Kubik**, **Paulina Przybysz**, **Ziemowit Uźdźicki** i **Bogdan Wojtów** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dzień dobry. Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Szanowni państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji jest po przerwie kontynuacją posiedzenia z ubiegłego tygodnia.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam panią minister klimatu i środowiska, panią Paulinę Hennig-Kloskę i pana Jacka Tomczaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam pana dyrektora generalnego Lasów Państwowych wraz

z zastępcami, pana Witolda Kossa. W szczególności witam współprzewodniczącego dzisiejszego posiedzenia Komisji, pana przewodniczącego Komisji Rozwoju i Gospodarki, Ryszarda Petru.

Szanowni państwo, zanim przejdziemy do realizacji porządku, krótka informacja dotycząca sposobu, bo było takie pytanie – sposobu zapraszania gości i instytucji na posiedzenia Komisji. Praktyka od wielu, wielu lat jest następująca – przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa składa zaproszenie na posiedzenie Komisji ministerstwu i ministerstwo decyduje o gościach, którzy przychodzą reprezentować stronę instytucji rządowych. Tak było również w poprzednim przypadku. Komisja wystosowała zaproszenie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska i nieobecność przedstawicieli Lasów Państwowych wynikała z decyzji ministerstwa, co do tego, kto ma brać udział w posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Taka jest praktyka i taką praktykę będę stosowała, ponieważ nie chciałabym również stawiać nikogo w niezręcznej sytuacji. Jest system organizacyjny, który jest dobrą praktyką i pragmatyką funkcjonowania chociażby w kwestii nadrzędności, czy podległości instytucji wobec poszczególnych ministerstw, w tym Ministerstwa Klimatu i Środowiska. To gwoi informacji.

Szanowni państwo, w związku z tym, że dostałam wiele zapytań i prośb o możliwość zabrania głosu, chciałabym, aby posiedzenie naszych Komisji odbyło się w pewnym limicie czasowym, dlatego bardzo proszę występujących gości – państwa ministrów, pana dyrektora o to, aby wystąpienia zmieściły się w 10 minutach, następnie wystąpienia państwa posłów i gości zmieściły się w limicie dwóch minut.

Przechodząc do realizacji porządku obrad, bardzo proszę panią minister Paulinę Hennig-Kłoskę o przedstawienie stosownej, przedmiotowej informacji.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kłoska:

Dzień dobry państwu, szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, panowie posłowie, szanowni goście, bardzo się cieszę na nasze dzisiejsze spotkanie. Myślę, że to jest dobry moment, można powiedzieć, w przededniu przyjęcia przez Lasy Państwowe nowych zasad sprzedaży drewna, które będą obowiązywały w przyszłym roku, w momencie dużej dyskusji o nowej filozofii, która przyświeca pracom Ministerstwa Klimatu i Środowiska, ale też zmianach, które zachodzą w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe. To dobry moment na to, aby powiedzieć, gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy, jak bardzo chcemy dbać o przyrodę i jak bardzo chcemy przy tym zadbać także o interesy polskiej gospodarki, bo to nam niewątpliwie przyświeca od początku prac. I to jest też pewnie dobry moment, by odnieść się do jakże wielu nieprawdziwych informacji, które narosły wokół tematu pozyskiwania drewna z polskich lasów, podaży tego drewna na rynek, cen, z którymi mierzy się gospodarka, ale także przyszłości i wszystkich planów ministerstwa, ale także całego resortu wokół tego tematu.

Na początek... No, mam nadzieję, że uda mi się zmieścić w 10 minutach, pani przewodnicząca, jak nie, to będę prosiła o czas na dogrywkę. Po pierwsze, chciałam podkreślić, że od początku roku, pomimo inflacji, która wciąż jest na poziomie przewyższającym cel inflacyjny Narodowego Banku Polskiego, ceny drewna w Polsce spadają, co może mniej cieszy Lasy Państwowe, bo to w pewien sposób będzie rzutować na wynik końcowy przedsiębiorstwa, ale myślę, że cieszy wiele osób zasiadających dzisiaj tutaj w tej sali. Mogę państwu też powiedzieć, bo to wiele... O szczegółach tych cen za chwilę, natomiast zawsze najważniejsi we wszystkich zmianach zachodzących w państwie są ludzie, bo to państwo jest o ludziach i państwo jest dla ludzi. Dlatego podpisując moratorium 8 stycznia byłam bardzo głęboko przekonana, że dbałość o przyrodę nie idzie w kontrze do dbałości o ludzi – o osoby zatrudnione w zakładach usług leśnych, o osoby zatrudnione w przemyśle drzewnym. Bo z góry wiedzieliśmy, jakie mamy całkowite, kompleksowe plany wprowadzanych zmian.

I tak, otóż, szanowni państwo, jeżeli spojrzymy... Często jestem pytana o skutki ekonomiczne moratorium. Nawet pani przewodnicząca dzisiaj mnie zapytała, czy odniosę się do tego pytania – po raz kolejny zresztą, bo chyba nie pierwszy raz będę o tym mówić. To od tego, pozwolą państwo, zacznę.

Otóż nie mam najmniejszych wątpliwości, że wprowadzone przeze mnie moratorium nie miało wpływu na poziom bezrobocia w regionach, w których zostało wprowadzone. A za tym idą, szanowni państwo, konkretne liczby, bo o to stopa bezrobocia w powiecie bieszczadzkim spadła o 0,5 p.p... Mówię o pierwszej połowie tego roku – to jest porównanie grudnia 2023 roku do czerwca 2024 roku, oczywiście bazujemy na danych Głównego Urzędu Statystycznego. Powiat krośnieński – spadło o 0,3 p.p., przemyski – o 1 p.p., powiat sanocki – o 0,2 p.p., powiat leski – 1,6 p.p. To są przykłady tych powiatów, w których nadleśnictwa zostały objęte moją decyzją.

Natomiast jeśli spojrzymy na przychody Lasów Państwowych i zakładów usług leśnych w tych regionach, w których moja decyzja objęła najbardziej skumulowany obszar, to muszę wszystkich krytyków tej decyzji również głęboko rozczarować, bo skutki są takie, że większość zakładów usług leśnych według naszych prognoz wykonuje i wykona w tym roku umowy, jakie podpisały z Lasami Państwowymi. Przypomnę, że wykonanie umowy uznaje się przy wykonaniu pozyskania drewna na poziomie 70%. I tak, na dziś, jeżeli spojrzymy po zmniejszonych przychodach zakładów usług leśnych, to wykonanie planów, przyjętych np. dla dyrekcji regionalnych Lasów Państwowych, to jest 80,5%. A więc, szanowni państwo, według metodologii przyjętej dla uznania wykonania umowy, będzie ona wykonana. I faktycznie, mamy kilka zakładów usług leśnych, które poniżej 70%... Borykają się. Mam tu bardziej szczegółowe dane, to jest w przypadku Krosna bodajże pięć zakładów usług leśnych. Natomiast w mojej decyzji wczoraj uwzględniłam możliwość zorganizowania tych wyłączeń tak, by te umowy do końca roku były wykonane, z dbałością o osoby tam zatrudnione i z dbałością o wykonanie usług.

Drugi obszar, który zawsze budził duże spory i dyskusje, to Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku i jeżeli spojrzymy na przychody zakładów usług leśnych, to łącznie, na poziomie regionu, mamy wykonanie na poziomie 91,8% pod względem wartości wykonania umów. I mamy raptem trzy zakłady usług leśnych w nadleśnictwie Brodki, które nie dociągają do tych 70%, które uznaje się za wykonanie, ale to jest poziom 69,98%, 69,61% i 65,07%, więc znowu liczę, że po ukłonie, który zrobiliśmy wczoraj, podpisując przedłużenie tej decyzji, we współpracy też już z Lasami Państwowymi – za co, panie dyrektorze, bardzo serdecznie dziękuję, bo Lasy Państwowe przyjmują tę decyzję, będą to wdrażać, najważniejszy dokument, czyli plany urządzenia lasu i to mnie bardzo cieszy, bo wiadomo było od początku, że taki jest plan.

Szanowni państwo – ceny drewna. Od tego zaczęłam, ale ludzie są ważniejsi niż, przepraszam ceny drewna – niż przemysł i myślę, że nikt tu nie... Chociaż oczywiście ludzie zatrudnieni w przemyśle żyją z tego, co przemysł wypracuje. Ale pozwolą państwo, że teraz przejdę do tego drugiego niezwykle ważnego obszaru. Ceny drewna obniżyły się w tym roku w porównaniu do roku poprzedniego.

I teraz – jeżeli spojrzymy na ceny z roku 2024, średnia cena netto w złotych za metr sześcienny spadła... Mówię o średniej – oczywiście mamy różne rodzaje drewna, za chwilę możemy przejść do tej bardziej szczegółowej analizy. Ale średnia cena spadła o 41,62 zł za metr sześcienny – to jest o 13% w porównaniu do średniej ceny z roku 2023. Średnia cena spadła właśnie też w tych dwóch regionach, w Białymstoku to jest 43 zł za metr sześcienny, o tyle średnio mamy w tym roku niższą cenę; a w Krośnie – 47 zł za metr sześcienny.

Jeżeli chodzi o szczegółowe... Bo patrzyłam też oczywiście... Jak to średnie, mediany – one nie oddają szczegółowo całości obrazu. Można powiedzieć, że obraz jest zaciemniony, są różne rodzaje drewna. No i otóż, szanowni państwo, również rozczaruję. Jeżeli patrzyłam na wielkowymiarowe, zarówno... Przykładowo, biorę pierwszą pozycję – buk, w standardowym, wielkowymiarowym kształcie drewna. W listopadzie 2023 roku cena za metr sześcienny wynosiła 351 zł. W lipcu 2024 roku, bo to są ostatnie dane, które tutaj mam – to jest 295 zł za metr sześcienny. Jeżeli spojrzymy na tę samą pozycję w standardzie dąb – cena na aukcjach, bo mówię tu oczywiście o aukcjach Lasów Państwowych, była w listopadzie ub.r. 938 zł za metr sześcienny. W lipcu 2024 roku – to jest 811 zł za metr sześcienny. Olsza, również standard – 322 zł za metr sześcienny, spadek – 264 zł za metr sześcienny. No, gdzie nie spojrzymy, dla przemysłu lepiej.

Mało tego, jak spojrzymy wstecz, to te ceny za czasów naszych poprzedników – poprzedniej dyrekcji Lasów Państwowych, były dużo wyższe. Przykładowo, ta olsza

potrafiła historycznie nawet kosztować 531 zł za metr sześcienny, czyli 100% więcej niż w lipcu tego roku. Pytam się, gdzie wtedy byli przedstawiciele opozycji, którzy dzisiaj tak potrafią krzyczeć, że ceny drewna w Polsce są zbyt wysokie i przemysł przez to upada.

Pytają państwo o przyszłość. Bo to... Oczywiście jestem otwarta na dyskusje o przeszłości, natomiast rozumiem, że najważniejsza jest przyszłość. Po to też się dzisiaj tutaj spotkaliśmy, żeby o tym porozmawiać. Tak, wypracowaliśmy w drodze bardzo dużej partycypacji społecznej... Chyba nie ma przedstawicieli innej gałęzi gospodarki, z którą przedstawiciele mojego ministerstwa, wspólnie z panem dyrektorem Jakubowskim, ministrem Dorożalą, spotykali się częściej niż z przemysłem drzewnym. Ja oczywiście miałam okazję spotkać się z państwem kilka miesięcy temu, krótko po tym, jak rozpoczęłam swoje urzędowanie. Potem, na bieżąco, oczywiście z panem ministrem często rozmawialiśmy na temat tego, co się dzieje na rynku, analizowaliśmy, z panem dyrektorem Kossem również – żeby wypracować przed przyszłym rokiem jak najlepsze metody ochrony krajowego przemysłu. Bo tak, jak powiedziałam, jesteśmy faktycznie w przededniu ogłoszenia nowych zasad. I istotnie... Dziękuję za te wszystkie rozmowy, dziękuję za te wszystkie uwagi, dziękuję państwu za te wszystkie głosy. Nad każdym się pochylaliśmy, każdy był dla nas ważny, bo to uważam, że doprowadziło nas do wypracowania naprawdę bardzo dobrych standardów, które będą obowiązywały w roku przyszłym. Oczywiście dzisiaj, po wdrożeniu tych standardów, w kolejnych miesiącach ważne będzie, żeby one faktycznie były przestrzegane w codziennej pracy, zarówno leśników, jak i zakładów usług leśnych, przemysłu, ale też Krajowe Administracji Skarbowej, bo to ciąg zdarzeń, który ma zapewnić państwu poczucie bezpieczeństwa. Pewien horyzont stabilnego funkcjonowania w gospodarce wiąże się oczywiście z szeregiem procesów i czynności, które będziemy musieli nie tylko zapisać w zasadach, ale przede wszystkim wcielić w życie. I tak faktycznie o tym pewnie zaraz więcej powie dyrektor Lasów Państwowych.

Nowe zasady... Po pierwsze, może zacznę od rzeczy mniejszych zanim przejdę do najważniejszych. Usprawniamy wykorzystanie drewna użytkowego – to, myślę, już państwo dostrzegają. Oczywiście nie możemy wylać dziecka z kąpielą i doprowadzić do tego, że śmieci zaczną znowu lądować na nielegalnych wysypiskach w Polsce. Muszą mieć tu państwo pełne zrozumienie, że to wykorzystanie w większym zakresie drewna użytkowego musi pójść też w parze z dbałością właśnie o racjonalne zagospodarowanie odpadów.

Jesteśmy na etapie prac nad przepisami zakazującymi spalanie pełnowartościowe w energetyce masowej. Uwzględniamy w projekcie wszystkie uwagi przemysłu drzewnego, ale również przemysłu energetycznego. Pamiętajmy, że kij ma dwa końce – komuś zabieramy, ktoś inny będzie chciał uwzględnić... Jesteśmy wszyscy zgodni co do jednego – pełnowartościowe drewno nie powinno być spalane w energetyce zawodowej. Może być dostępne dla osób fizycznych i np. dzisiaj będziemy chcieli to zrobić, nawet nieodpłatnie, na terenach popowodziowych. Natomiast, co najważniejsze, to pełnowartościowe drewno powinno trafiać do produkcji, do przemysłu. I teraz наносimy na to rozporządzenie jeszcze ostatnie zmiany, by można było je zatwierdzić, podpisać w sposób bezpieczny zarówno dla dużej energetyki, jak i przemysłu drzewnego.

OP 2025 roku skracamy terminy płatności dla zakładów usług leśnych, z 21 do 14 dni – wcześniej było to właśnie 21 dni.

I wdrażamy, o co często państwo pytają – co jest niezwykle ważne, nowe zasady, które mają ograniczyć eksport nieprzetworzonego drewna, włącznie z mechanizmami kontroli. I tak, będziemy promować w kolejnych przetargach na drewno poziom przetworzenia tego drewna tutaj, na terenie kraju. Szczególnie, są zasady, które będą wdrażane, aby mierzyć też odległość przewozu tego drewna. Wdrażamy racjonalnie dyrektywę ESG, która mówi o celach środowiskowych, społecznych i idzie w parze z naszymi działaniami. Tak jak powiedziałam, o tym zaraz powie więcej pan dyrektor, natomiast te zasady mamy dopracowane, one pójdą w parze z kontrolą – będą państwo musieli obowiązkowo odznaczyć, czy przetwarzają drewno w kraju, czy chcą je wyeksportować poza granice Rzeczypospolitej. Osoby, które będą przetwarzać to drewno w kraju, będą też kontrolowane, bo nie samymi zapisami człowiek żyje, ale skutecznym wdrożeniem

tych przepisów w życie – i dokładnie to chcemy zrobić. W te kontrole włączy się również Krajowa Administracja Skarbowa.

Kolejna rzecz, o którą państwo często pytają – przywracamy FSC. Uratowaliśmy certyfikat w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach, chyba dosłownie w ostatnim możliwym momencie. Tydzień temu zaczął obowiązywać certyfikat FSC w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. Lasy Państwowe podpisały umowę na wdrożenie w całej Polsce, ruszają audyty. Będzie to faktycznie niebawem... To znaczy, będą państwo mieli, o które proszą – wiele z państwa, wielu przedstawicieli przemysłu, od wielu miesięcy, bo kończyły się zapasy i niektórym przedsiębiorcom to nie pozwalałoby kontynuować pracy na terenie naszego kraju.

Prowadzimy dialog, tak jak powiedziałam. Dziwię się głosom, które mówią... Nikt nie był wypraszany ze spotkań. Co niektórzy wyprosiли się sami, wypisali się z listy uczestników konsultacji, ale lista podmiotów reprezentujących branżę drzewną była bardzo długa. W zespołach dotyczących lasów społecznych uczestniczą również przedstawiciele zakładów usług leśnych, przedstawiciele przemysłu drzewnego, więc wszystkie zmiany, które są prowadzone, są prowadzone przy konsultacjach z państwa branżą.

I też niezwykle ważne pytanie, które coraz częściej do mnie trafia, co w kolejnych latach, jeżeli chodzi o pozyskanie drewna i rozporządzenie LULUCF. Otóż szanowni państwo, według tego rozporządzenia do 2030 roku spadek pozyskania drewna w polskich lasach wyniesie ok. 5%. Rozłożony w czasie, dzisiaj mamy 2024 rok, 2030 rok – sześć lat, no, pięć pełnych, nie licząc tego roku. Natomiast przypominam... I to w przyszłym roku będzie... Pan dyrektor może ma... Nie pamiętam danych, ale jakiś marginalny poziom spadku wymagany przez to rozporządzenie. Natomiast, co niezwykle ważne, właśnie po to wdrażamy te osłony, o których mówiłam, czyli zmniejszenie eksportu, czy zakaz spalania pełnowartościowego drewna w energetyce zawodowej. Wdrażamy te osłony właśnie po to, by podaż drewna na rynek tak naprawdę się zwiększyła. Bo jeżeli spojrzymy na tok przyszły, jeżeli skutecznie wdrożymy te zasady, to podaż drewna na rynek, jeśli Lasy Państwowe wywiążą się ze wszystkich deklaracji, będzie się zwiększać.

Jeszcze jedna bardzo ważna informacja, którą jestem państwu winna – jak wygląda podaż drewna na rynku w tym roku, bo tutaj też narosło nam bardzo wiele... Muszę powiedzieć, że minister klimatu i środowiska poległa tutaj, w walce ze zmniejszeniem podaży drewna na rynek, jeśli uznalibyśmy, że taki był mój cel – chociaż niekoniecznie, bo moim celem jest ochrona lasów szczególnie ważnych i szczególnie cennych przyrodniczo.

Zresztą ostatnie wydarzenia pokazały najlepiej, jak ważna jest odbudowa zasobów przyrodniczych, które pełnią funkcję wodochronną. Przypomnę, że swoją decyzją z dnia 8 stycznia tego roku objęłam dodatkową ochroną jedne z najcenniejszych lasów, jakie mamy w Polsce, lasy wodochronne. To lasy wodochronne m.in. w gminie Wołów, w gminie Oława, które były zalane w trakcie tegorocznej powodzi. Lasy na Dolnym Śląsku objęte moratorium są w ponad 60% lasami wodochronnymi. Natomiast na Podkarpaciu mamy takie nadleśnictwa, w których 100% lasów objętych moratorium to lasy wodochronne, które wypełniają też niezwykle ważną funkcję pod względem zabezpieczania zdrowia i życia ludności, Polek i Polaków w takich momentach, jakie mieliśmy okazję niestety ostatnio przeżywać.

I teraz, szanowni państwo, bo znalazłam swoją notatkę, ta podaż roczna w metrach sześciennych, żebyśmy nie byli gołosłowni, żebyśmy powiedzieli jak jest. Czarno na białym wynika to z dokumentów Lasów Państwowych. W 2023 roku podaż drewna na rynek – w całym roku – wyniosła 39 206 899 metrów sześciennych. W tym roku za pierwsze półrocze to jest 20 932 042 metry sześciennie. Jeżeli spojrzymy na kwartały, to w ubiegłym roku kwartalnie na rynek trafiało, tak na oko, średnio 9 850 000 metrów sześciennych. W tym roku – to jest w pierwszym kwartale – 10 337 000 metrów sześciennych i 10 594 000 metrów sześciennych w drugim kwartale. Tak jak powiedziałam, jeśli moim celem było zmniejszenie tej podaży, że tak powiem – poległam na całej linii.

Panie dyrektorze, musi pan ratować wizerunek pani minister klimatu i środowiska, jako tej ponadstandardowo dbającej o Lasy Państwowe. To oczywiście taki żarcik. No, już widzę, że opozycja nerwowo tu reaguje. Myślę, że jednak każdemu naprawdę przyda się trochę dystansu.

Przed nami, rozumiem, długa dyskusja. Ja już kończę. Chyba trochę nadużyłam państwa cierpliwości, ale minister niestety nie ma też... Dzisiaj nawet przedwcześnie opuściłam posiedzenie Rady Ministrów, żeby być z państwem. I niestety, kalendarz nie pozwala mi na częstsze uczestniczenie w posiedzeniach Komisji, ale kiedy jest taka potrzeba, jak państwo widzą, jestem do państwa dyspozycji.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Poproszę w tej chwili pana ministra Tomczaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Jacek Tomczak:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Niestety, o 15.00 zaczyna się kolejne posiedzenie Komisji, dotyczące ustaw związanych z powodzią, na którym muszę być obecny, dlatego dziękuję za udzielenie głosu w tym momencie.

Przemysł drzewny od wielu dekad odgrywa istotną rolę dla rozwoju całej polskiej gospodarki. Krajowa produkcja mebli stanowi znaczny udział w światowej produkcji i wymianie handlowej, zajmuje czołowe miejsce. Na tle gospodarki światowej pozycja konkurencyjna polskich sektorów przetwarzających drewno pozostaje przez lata bardzo wysoka. Wynika to m.in. z posiadanych w Polsce zasobów leśnych i drzewnych, a także znaczenia w światowej produkcji produktów powstałych z przetworzonego drewna. Jednak od dłuższego czasu przemysł drzewny silnie odczuwa skutki kryzysu energetycznego i surowcowego, jak również wojny w Ukrainie, które niosą ze sobą kolejne negatywne konsekwencje dla polskich przedsiębiorców. Branża traci swoje przewagi konkurencyjne, a to prowadzi do trudnego do zahamowania załamania sprzedaży. Rosnące koszty zatrudnienia połączone z wysokimi kosztami surowca drzewnego mają negatywny wpływ na gospodarkę, jak również na utrzymanie przez branżę przodującej pozycji we wszystkich segmentach, jak również na konkurencyjność polskich przedsiębiorstw. W ostatnim roku z uwagi na trudną sytuację branży zatrudnienie spadło o kolejne kilka tysięcy. Redukcje etatów spowodowane są bardzo trudną sytuacją na rynku, brakiem zamówień również od kontrahentów zagranicznych oraz wysokimi kosztami produkcji.

Polski przemysł drzewny odgrywa istotną rolę dla całej gospodarki. Jego udział w PKB wynosi 2,8%, a udział w przetwórstwie przemysłowym stanowi 14%. Obecnie przemysł drzewny, wraz z firmami pracującymi na rzecz tego przemysłu, zatrudnia 430 tys. pracowników w przeszło 45 tys. firm, osiągając w 2023 roku wartość produkcji na poziomie 182 mld zł. Produkcja mebli stanowi znaczny udział w światowej produkcji i wymianie handlowej. Polska jest szóstym pod względem wielkości producentem mebli na świecie, zajmuje drugie miejsce wśród eksporterów mebli na świecie, po Chinach i jest pierwszym pod względem wielkości eksporterem w Europie. Mimo że eksport towarów należących do branży drzewnej wyniósł w roku 2023 6 mld euro, co stanowi 1,7% polskiego eksportu ogółem, to jednak wartość eksportu spadła aż o 20%. W roku 2023 w Polsce pozyskano 41 mln metrów sześciennych surowca drzewnego, z czego Lasy Państwowe pozyskały 40 mln metrów sześciennych. Wartość ta ma się zmniejszyć w roku 2025 o ok. 2 mln metrów sześciennych.

W opinii Ministerstwa Rozwoju i Technologii kluczowe jest wypracowanie takich rozwiązań, dzięki którym uda się uniknąć negatywnych skutków gospodarczych i społecznych wynikających z ograniczenia pozyskania surowca drzewnego na skutek wprowadzenia na początku roku moratorium oraz procedowanych zmian w ustawie o lasach. Funkcje przyrodnicza i społeczna powinny się równoważyć z funkcją gospodarczą lasów. Nigdy nie było to łatwe, ale jednak, jak pokazuje stuletnia historia Lasów Państwowych, jest to możliwe. Nie możemy bowiem zapomnieć, że ochrona środowiska jest finansowana przez gospodarkę, w tym także przez sam biznes. W naszym wspólnym społecznym interesie jest korzystanie w jak największym stopniu z w pełni ekologicznego produktu, jakim jest drewno. Dlatego rolą ministerstwa właściwego do spraw gospodarki jest tworzenie sprzyjających warunków rozwoju przedsiębiorstw tej branży. Działania podejmowane przez resort mają charakter systemowy i horyzontalny, zmierzający do poprawy otoczenia funkcjonowania biznesu i wprowadzenia kompleksowych ułatwień dotyczących

prowadzenia działalności gospodarczej. Stworzenie stabilnego, przewidywalnego otoczenia prawnego jest kluczowe dla rozwoju krajowego przemysłu drzewnego. Działania prowadzone w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, mające na celu zwiększenie dostępności surowca dla branży drzewnej, są prowadzone dwutorowo.

Współpracujemy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska oraz Dyрекcją Generalną Lasów Państwowych na rzecz uwzględnienia postulatów branży drzewnej w zakresie spalania pełnowartościowego drewna w energetyce. W dniu 2 lipca br. do uzgodnień międzyresortowych został przekazany projekt rozporządzenia ministra klimatu i środowiska w sprawie szczegółowych cech jakościowo-wymiarowych drewna energetycznego. Minister rozwoju i technologii, jak również przedstawiciele branży przekazali uwagi dotyczące preferencji przetwarzania surowca drzewnego, a nie jego spalania, które zgodnie z informacjami roboczymi zostały uwzględnione.

Trwają też prace nad rozporządzeniem dotyczącym szczegółowych cech jakościowych i wymiarowych drewna energetycznego, przygotowywanym przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Branża zwraca uwagę, że zapisy tam zawarte mogą wpływać bardzo niekorzystnie, jeżeli chodzi o trociny i zrębki, co będzie mieć poważne negatywne konsekwencje dla lokalnych ciepłowni i przedsiębiorstw drzewnych. Chcielibyśmy także zwrócić uwagę na to, że ten sposób realizacji tego rozporządzenia, implementacji tych norm, może być niekorzystny dla branży także z perspektywy możliwości produkcji pelletu.

Eksport drewna okrągłego wedle danych GUS – eksport drewna do Chin – wzrasta z roku na rok. Ministerstwo Rozwoju i Technologii bierze udział w dyskusji zainicjowanej przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych, dotyczącą wspólnych rozwiązań i mechanizmów, które pozwolą wpłynąć na ilość nieprzetworzonego surowca, wpływającego z rynku krajowego poza Unię Europejską, głównie w kierunku azjatyckim. W czerwcu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii zaproponowaliśmy włączenie tych tematów do agendy posiedzenia polsko-chińskiej Wspólnej Komisji do spraw Współpracy Gospodarczej, w kwestii handlu drewnem, jednak z uwagi na ostry sprzeciw ze strony chińskiej dyskusja w tym zakresie nie była możliwa. Dodatkowo, po przeprowadzeniu analizy przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, stwierdzono, że uruchomienie instrumentów polityki handlowej, które mogłoby zostać wykorzystane do ograniczenia wpływu nieprzetworzonego surowca drzewnego, jest niemożliwe. Wspólna polityka handlowa należy do wyłącznych kompetencji Unii Europejskiej. W imieniu państw członkowskich to Komisja Europejska formalizuje realne instrumenty, wprowadzając je jednolicie na poziomie całej Unii Europejskiej, chroniąc tym samym spójność wspólnego rynku UE.

Zasady sprzedaży surowca drzewnego na rok 2025. Ministerstwo Rozwoju i Technologii bierze również udział w procesie wypracowywania i uwzględniania postulatów branży drzewnej, opracowanych przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych w zasadach sprzedaży surowca drzewnego na rok 2025. Postulaty zgłoszone przez branżę zostały wzięte pod uwagę, łącznie z postulatem promowania przerobu surowca przez lokalne przedsiębiorstwa, czyli wprowadzenia geografii zakupu jako kryterium pozacenowego.

Ministerstwo Rozwoju i Technologii współpracuje również z przedstawicielami branży drzewnej, a także Ministerstwem Klimatu i Środowiska, Dyрекcją Generalną Lasów Państwowych oraz instytucjami, których działania mają wpływ na funkcjonowanie branży, w ramach powołanego przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii Zespołu do spraw Rozwoju Biogospodarki, który jest organem pomocniczym i doradczym. Zespół stanowi m.in. platformę identyfikującą kompleksowe i specyficzne dla polskiego przemysłu drzewnego problemy i bariery występujące w jego działalności.

Dziękuję bardzo za czas i udzielony głos. Zostawiam... Niestety, za chwilę będę musiał państwa opuścić, gdyż równolegle trwa drugie posiedzenie Komisji dotyczące powozań. W każdym razie zostaną z państwem nasi dyrektorowie i odpowiedzą na wszystkie ewentualne pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Poproszę o wystąpienie, również w reżimie czasowym, pana dyrektora generalnego Witolda Kossa.

Dyrektor generalny Lasów Państwowych Witold Koss:

Bardzo dziękuję.

Państwo przewodniczący, szanowna Komisjo, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, na wstępie, nawiązując do zdarzenia z zeszłego tygodnia, pragnę państwa poinformować, że przedstawiciele Lasów Państwowych, w tym moi zastępcy, każdorazowo biorą udział w obradach Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, po otrzymaniu stosownego zaproszenia lub polecenia. W dniu dzisiejszym biorę osobiście udział w spotkaniu, w obradach Komisji, ze względu na to, iż zgodnie ze statutem Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe pragnę państwa poinformować, że zasady sprzedaży drewna w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe na rok 2025 zostały przeze mnie przyjęte do realizacji.

To jest bardzo ważny dzień dla Lasów Państwowych i całego otoczenia Lasów Państwowych. Zasady te zostały wypracowane w toku wielokrotnych, długotrwałych negocjacji z naszymi partnerami z przemysłu drzewnego, a ich zgodność z obowiązującym prawem została potwierdzona przez kancelarię WKB Lawyers. Priorytetem dla Lasów Państwowych przy opracowywaniu nowych zasad było ograniczenie eksportu drewna wtórnie sprzedawanego przez krajowych odbiorców poza Unię Europejską. Lasy Państwowe zrobiły wszystko, co było możliwe w naszym zakresie, w tej sprawie, łącznie z propozycjami zmian legislacyjnych złożonymi do Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Te zmiany dotyczyły wprowadzenia czternastej grupy towarów i usług, projektu „Drewno surowcem strategicznym” oraz prośby zaangażowania innych resortów, poza Ministerstwem Klimatu i Środowiska.

Chciałbym bardzo szczególnie podziękować Ministerstwu Rozwoju i Technologii za zaangażowanie. Była to bardzo wielka przyjemność w opracowywaniu planów na następny rok.

Jeszcze dodatkowa informacja – z naszego poziomu wprowadziliśmy zakaz produkcji drewna w długościach kontenerowych, czyli 5,80 m oraz 11,60 m.

Proszę zastępcę dyrektora generalnego, Marcina Polaka o przedstawienie w skrócie zasad sprzedaży obowiązujących na rok 2025.

Dziękuję za uwagę.

Zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych do spraw ekonomicznych Marcin Polak:

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowne Komisje, panie posłanki, panowie posłowie, pani minister, szanowni państwo, chciałbym pokrótce przedstawić zasady sprzedaży drewna, które zostały wypracowane i przyjęte przez dyrektora generalnego Lasów Państwowych.

Od lutego 2024 roku odbywał się cykl spotkań z przedstawicielami przemysłu drzewnego, przedstawicielami Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Ostatnie spotkanie odbyło się 17 września, podczas którego został przedstawiony praktycznie ostateczny kształt zasad sprzedaży, które zostały przyjęte.

Pokrótce chciałbym tylko przedstawić różnice między tymi ustaleniami, które zostały przyjęte na rok 2025 a tymi, które obowiązują w roku bieżącym i zostały przyjęte zarządzeniem dyrektora generalnego w roku 2023.

Pierwsza różnica – taka, że sprzedaż będzie się odbywała w dwóch okresach, a nie w trzech, tak jak odbywa się w bieżącym roku, czyli po prostu w dwóch półroczach. Podobnie jak w bieżącym roku, sprzedaż ofertowa w aplikacji Portal Leśno-Drzewny, sprzedaż w ramach aukcji internetowych w aplikacji e-drewno – czyli te dwa podstawowe sposoby sprzedaży; dalej, drewno będzie sprzedawane również na aukcjach internetowych w tzw. e-drewnie zwykłym, na aukcjach i submisjach; za zgodą dyrektora generalnego Lasów Państwowych będą mogły być prowadzone negocjacje handlowe w wyjątkowych sytuacjach; oraz oczywiście, tak jak zawsze, drewno sprzedawane jest na podstawie cennika detalicznego.

Podstawowe różnice jeśli chodzi o podział drewna – te dwa podstawowe kanały sprzedaży, czyli sprzedaż ofertowa i aukcje systemowe... Przypomnę, sprzedaż ofertowa jest sprzedażą ograniczoną do klientów, którzy mają historię zakupów, aktualnie jest to 70/30% puli. W roku 2025 – 75/25%, czyli o 5% więcej drewna będzie skierowane do sprzedaży

ograniczonej. Oprócz tego do puli zostanie włączone drewno S2AP, czyli tzw. drewno energetyczne, co do którego również przemysł podnosił, że przez to, że trafia bezpośrednio na aukcje e-drewno, jest pewnym ograniczeniem puli ogólnej. Kolejna różnica, bardzo ważna, też podnoszona przez przemysł, to jest to, że w bieżącym roku, na początku obowiązywania zasad, można było składać ofertę na 100% możliwości zakupu drewna, a w tej chwili jest to 75% możliwości. O co chodzi? Po prostu historia zakupów nie była korygowana pod względem odsetka, który trafiał do Portalu Leśno-Drzewnego, przez co następowała naturalna nadpodaż i ta różnica sprawia tutaj, że przy idealnym rynku, przy braku zmian podaży, cena drewna w poszczególnych grupach handlowych powinna być na ustabilizowanym poziomie – oczywiście przy takich samych potrzebach odbiorców, przy takim samym ofertowaniu jak wcześniej. Kolejna rzecz, to jeśli chodzi o poziom realizacji umowy, o odchylenia od -10% do +5% – tutaj to jest bez zmian. Możliwość wydłużania umów – do tej pory było do jednego miesiąca, tutaj zakładamy, że umowy mogą być wydłużone do dwóch miesięcy. I kolejna sprawa to kryteria – jeśli chodzi o kryteria, do tej pory cena była z wagą 80%. Ta zmiana jest taka, że cena będzie z wagą 75%, pozostałe 25% będą stanowiły kryteria pozacenowe – tutaj 7,5% to udział przerabianego drewna i 7,5% głębokość przerobu, a 10% właśnie geografia zakupu, wspomniana tutaj przez państwa już wcześniej. Będzie tutaj można powiedzieć o dwóch wariantach składania ofert. Jeden jest taki, że przedsiębiorca poddaje się kontroli swoich dokumentów na nasze wezwanie, czy rzeczywiście udział przerabianego drewna, jak i głębokość przerobu są zgodne z deklarowanymi. Te podmioty, które deklarują chęć poddania się audytowi, będą mogły korzystać z tych kryteriów pozacenowych. Tak że to jest tutaj w pewnym sensie dowolna kwestia – że jeśli podmiot nie będzie chciał skorzystać z tej opcji, będzie miał wyłącznie kryteria związane z ceną, a kryteria pozacenowe nie będą brane pod uwagę. Warunkiem uczestnictwa jest rejestracja przedsiębiorcy, akceptacja regulaminu, oczywiście brak przeterminowanych należności w stosunku do jednostek Lasów Państwowych oraz tak jak już wspominałem, złożenie oświadczenia dotyczącego zastosowania dodatkowych kryteriów pozacenowych w ocenie złożonej oferty zakupu. Wadium 5–150 tys. zł, w zależności od wielkości oferty, którą przedsiębiorca będzie zamierzał składać. W przypadku podania nieprawdziwych informacji w oświadczeniu, które będzie upoważniało klienta do skorzystania z kryteriów pozacenowych, klient może zostać zablokowany na 730 dni, czyli na dwa lata. Jeśli chodzi o jawność wyników, dane dotyczące wyników sprzedaży poszczególnym przedsiębiorcom w Portalu Leśno-Drzewnym będą przedstawiane w skali regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych w zakresie ogólnej ilości zakupionego drewna i będą dostępne dla wszystkich przedsiębiorców, którzy wzięli udział w procedurze, składając podpisaną ofertę zakupu, z zastrzeżeniem sytuacji, gdy przedsiębiorca nie wyraził zgody na publikację wyżej wymienionych wyników. I teraz – jeśli chodzi o obłożenie i potencjalny wynik, to wiadomo, że w czasie składania ofert każdy z przedsiębiorców widzi przy cenie, jaką zaproponował, jaki ma podział przydziału drewna. Były pewnego rodzaju wątpliwości, ta cena znikwała na godzinę przed zamknięciem aukcji, po to, żeby nie obciążać serwerów. Teraz udało się już ten problem wyeliminować i widoczność jest do samego końca, tak że przedsiębiorca ma szansę widzieć, jaki ma potencjalny przydział oferty.

I to właściwie wszystko. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Już są pierwsze osoby. Tak, oczywiście, będziemy zbierać państwa pytania.

Najpierw ja mam pytanie do pani minister Hennig-Kloski. Czy pani minister mogłaby się odnieść i uspokoić nas w kwestii podnoszonej przez pana ministra Tomczaka – w kwestii wykorzystania zrębków do produkcji, do ogrzewania, do produkcji pelletu? Wydaje mi się, że może być wiele pytań w tej sprawie, ponieważ jest to ostatnio bardzo gorący temat.

I proponuję, żebyśmy może kilka głosów, nie wiem, pięć... I wtedy szybkie odpowiedzi, tak, żeby jak najwięcej... Żeby udoskonalić pewną dynamikę tej dyskusji.

Poproszę pana przewodniczącego...

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

To ja mogę, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Od razu?

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Tak, od razu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Bo faktycznie nie ma sensu zadawać pytania.

W drodze konsultacji faktycznie wpłynęło wiele uwag w tym zakresie, co do wątpliwości interpretacyjnych, bo to nie było przedmiotem wykreślenia i zakazu, ale rodziły się wątpliwości. Uwzględniając te wątpliwości interpretacyjne, precyzujemy to, przychylając się do uwag zgłoszonych w drodze konsultacji, głównie ze strony przemysłu energetycznego.

I jeszcze tylko dwie rzeczy poruszone przez pana dyrektora Kossa. Jeżeli chodzi o rozporządzenie GTU, zwróciliśmy się w tej sprawie do Ministerstwa Finansów, bo są to przepisy i propozycje zmian legislacyjnych w tym zakresie, w postaci zmian rozporządzenia. Zawnieśliśmy do Ministerstwa Finansów, bo wydawały nam się one zasadne i faktycznie możliwe do wdrożenia. Co do surowca strategicznego, to akurat odpowiada za te kwestie głównie Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Natomiast mamy wątpliwości natury prawa międzynarodowego i zgodności z prawem międzynarodowym, bo to są kwestie regulowane też m.in. prawem unijnym. I nie wiem, czy Lasy Państwowe mają... Próbuje sięgnąć po własne opinie prawne, ale jeśli Lasy Państwowe... Bo też zwróciliśmy się tutaj... Ale to już wewnętrzne sprawy resortowe, więc wyjaśnimy sobie te kwestie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze. Bardzo dziękuję i za tę wypowiedź, i oczywiście za wszystkie poprzednie wypowiedzi.

Dziękuję panu dyrektorowi Kossowi za przedstawienie kwestii zasad sprzedaży drewna, bo rozumiem, że to jest sprawa właściwie z ostatniego czasu, dlatego czujemy się zaszczytzeni, że zostało to przedstawione właśnie tutaj, na posiedzeniu Komisji.

Oddaję głos. Przypominam – dwie minuty.

Pan przewodniczący Sałek. Następnie pani Katarzyna Osos, pan poseł Radosław Lubczyk, pan poseł Robert Telus i pan poseł Robert Dowhan.

Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ja się też zgłaszałam.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

To pięć. I następne. Ale bardzo prosiłabym, żeby też podejść, bo nie wszyscy są... Z różnych Komisji i...

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, darz bór. Zanim zadam kilka pytań, chciałbym i prosiłbym uprzejmie panią przewodniczącą, żeby formuła pytanie – odpowiedź, pytanie – odpowiedź, którą przed chwilą zastosowała pani minister Hennig-Kloska, była stosowana dalej.

Ale szanowni państwo, tytułem wprowadzenia chciałem powiedzieć, że po raz trzynasty przypominam o tym, że członkowie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa nie dostali od głównego konserwatora przyrody pana Mikołaja Dorożały analiz społeczno-gospodarczo-przyrodniczych, które były obiecane w styczniu tego roku, gdy wchodziło moratorium, o którym pani minister. Pan minister Dorożała wówczas twierdził, że jest takie opracowanie. My o to prosiliśmy wielokrotnie. Do dzisiejszego dnia nie dostaliśmy tego opracowania. Moim zdaniem dobrze byłoby,

żeby też członkowie Komisji Gospodarki i Rozwoju mogli się zapoznać z tym opracowaniem. I nie wiem, z jakiego powodu do tej pory, po tylu miesiącach nie otrzymaliśmy odpowiedzi na ten temat.

Korzystając z obecności pani minister, bo chciałem zauważyć, że w świetle mojej pamięci pani minister drugi raz jest osobiście obecna na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, chociaż to jest wspólne posiedzenie z Komisją Gospodarki i Rozwoju – chciałem pani minister powiedzieć, że sześć miesięcy czekam na odpowiedź ze strony resortu, w jaki sposób turbiny wiatrowe będą stawiane na terenach Lasów Państwowych. Bo taką interpelację skierowałem i do tej pory jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi. Ona była nawet przedmiotem oświadczenia poselskiego.

Ale teraz, przechodząc do głównego wątku naszej dzisiejszej dyskusji, przypomnę, że dzisiejsze nasze wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju i Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa dotyczy aktualnej sytuacji na rynku drewna. I teraz – chciałem po raz kolejny podkreślić, że moim zdaniem moratorium wprowadzone w styczniu tego roku jest działaniem nielegalnym ze strony panu minister. Możemy się spierać, czy tak, czy nie – moja opinia jest taka, że to jest działanie nielegalne. To jest działanie, które łamie ustawę o lasach, łamie ustawę o ochronie przyrody, łamie plany urządzenia lasu i łamie plany zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz jest taka, że pani minister Hennig-Kloska przedłużyła wczoraj moratorium w takim układzie, że nie wiadomo, kiedy zostanie zakończone. Bo o ile do tej pory mieliśmy jakieś określone terminy tego moratorium, to obecnie nie mamy informacji na temat, kiedy to moratorium przestanie funkcjonować. Zacytuję pismo, które pani skierowała do dyrektora generalnego Lasów Państwowych, które w konkluzji brzmi w ten sposób, że – wydłużam termin wstrzymania ograniczenia pozyskania drewna w lasach zgodnie z załącznikiem dla polecenia z dnia 8 stycznia itd. Do momentu zagwarantowania trwałej ochrony funkcji przyrodniczej tych lasów, potwierdzonej przez ministra właściwego do spraw klimatu i środowiska. Czyli co to znaczy – potwierdzenie przez ministra klimatu i środowiska właściwej funkcji ochronnej? Nie ma takiej formuły w układzie prawa. Pani tworzy, pani minister, przepraszam, że to mówię, ale tak to wygląda...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czas, czas, czas...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Ale pani, pani przewodnicząca, proszę dać mi dokończyć. Chwileczkę, proszę mi nie przerywać.

To moratorium wyłącza 100 tys. ha z użytkowania. W tamtym tygodniu Lasy Państwowe powiedziały o tym, że robią nadleśnictwa puszczańskie, gdzie będą wyłączać 200 tys. ha.

Idziemy dalej...

Ale nie, ja proszę...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Umówiliśmy się na dwuminutowe wypowiedzi.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Teraz następna...

Ale jak pani nie ma czasu, pani poseł, to przecież może pan opuścić posiedzenie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Nie. Panie przewodniczący, panie przewodniczący, mamy dwie Komisje...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Ale ja jeszcze nie zadałem pytań. Proszę...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Są połączone Komisje, dlatego trochę zmieniamy zasady i standardy. Bardzo proszę...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dobrze.

Dobrze, to teraz idę dalej, szanowni państwo. Tyle słyszymy o konsultacjach społecznych i dialogu. W czerwcowych, pierwszych konsultacjach dla moratorium, które zostały przegrane przez ministerstwo... Mówię w cudzysłowie przegrane, dlatego że społeczeństwo wypowiedziało się przeciw. Później państwo powtórzyli te konsultacje w wakacje – społeczeństwo znowu, szczególnie lokalnie, wypowiedziało się przeciw, było 77 tys. głosów. Na ten temat w przyszłym tygodniu będzie specjalne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. I pani minister Hennig-Kloska wbrew tym głosom wczoraj poleceniem podjęła decyzję o przedłużeniu moratorium.

Przechodzę do pytań. Tytułem wprowadzenia... I teraz liczę, że pani minister będzie mi odpowiadać na pytanie po pytaniu.

Mam takie pytanie do pani minister. Ile w tym momencie, pani minister, tysięcy hektarów obejmuje certyfikacja FSC?

Nie, no, chwileczkę, prosilibym, żeby odpowiedzieć.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Jeżeli pan poseł skończy zadawać pytania, ja odpowiem ciągiem. Mam pytania, to odpowiem ciągiem, nie będzie mnie, pani przewodnicząca, nikt wywoływać do odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Moment, moment. Bardzo proszę – pytania, osoby przedstawione w ciągu... Bardzo proszę...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Pani minister tak odpowiedziała przed chwilą pani przewodniczącej Pasławskiej. Nie widzę powodu, żebym w tej samej formule nie otrzymał odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Tak, żeby zamknąć... Żeby nie powtarzać pytań, bo to jest pytanie, które było bardzo często zadawane jeszcze przed posiedzeniem Komisji.

Panie przewodniczący, jesteśmy... Mamy dwie Komisje. Szanujmy siebie i czas, tak ażeby każdy mógł zabrać głos. Bo inaczej będzie pan po prostu głównym spikerem tego posiedzenia Komisji, a chcielibyśmy jednak posłuchać również posłów i branży.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dobrze, więc moje pytanie jest takie. Pani minister powiedziała, że mamy wprowadzony, odzyskany – tak się wyraziła, certyfikat FSC. Moje pytanie jest – na ilu tysiącach hektarów w Polsce dzisiaj ten certyfikat funkcjonuje? Takie jest pytanie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Aha, mam iść dalej. Czyli pani mogła uzyskać odpowiedź, a ja nie mogę. Dobrze, idę dalej. Nie będę się z panią spierał.

Następne pytanie. W jaki sposób i czy jest prawdą, że to Ministerstwo Klimatu i Środowiska decydowało o tym i wręcz wskazywało palcem, które organizacje będą uczestniczyć w tworzeniu tzw. lasów społecznych? To przy tych zespołach, które są przy wojewodach. To jest następne pytanie.

Chciałem zauważyć, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii w swojej wypowiedzi przedstawiło tutaj bardzo ważną sprawę, która jest prawdziwa, odkąd Polska jest w Unii Europejskiej – że politykę celną prowadzi de facto Komisja Europejska. I to nie rząd PiS, do czego państwo się przyznali w odpowiedzi na moją interpelację, eksportował drewno do Chin. I teraz chciałem to potwierdzić, w tym sensie, że państwo mówili o tym, że wstrzymują eksport poza Unię Europejską. A z wypowiedzi pana ministra, który musiał już nas opuścić wynikało to, że nie ma na to zgody właśnie po tamtej stronie w układach współpracy biznesowej i handlowej, więc jestem bardzo ciekaw, w jaki sposób państwo – i to jest konkretne pytanie – ograniczą ten eksport drewna poza Polskę?

Następna sprawa, dotycząca pelletu. Chciałem o to zapytać, bo to jest sprawa ostatnio emocjonująca. Główny konserwator przyrody pan Mikołaj Dorożala mówił o tym, że drewno nie będzie sprzedawane do energetyki, czy surowce... Pytanie o pellet.

Pytanie, co państwo rozumieją przez drewno energetyczne? Czy drewno energetyczne i układ biomasy dotyczy także spraw związanych ze zwykłymi instalacjami przydomowymi do spalania biomasy?

Kolejna sprawa. Szanowni państwo, dzisiaj pojawiło się dużo informacji w sprawie związanej z geografią zakupów i nowych zasad sprzedaży drewna. Chcę przypomnieć, że to dyrektor Konrad Tomaszewski – były dyrektor generalny Lasów Państwowych, wprowadził do zasad sprzedaży drewna ten zapis, że to właśnie odległość i niwelacja śladu węglowego mają decydować o tym, żeby tego drewna nie wozić dalej. Warto o tym pamiętać, że to wprowadził pad dyrektor Tomaszewski.

Następna sprawa...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Panie przewodniczący, nie protestował pan, kiedy ustalaliśmy...

Posel Paweł Sałek (PiS):

Teraz tak – zadaję kolejne pytanie...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Kiedy zaproponowałam dwie minuty wystąpienia. Nie protestował pan wtedy, a teraz...

Posel Paweł Sałek (PiS):

Nie, powiedziałem, że ja proszę o więcej. Powiedziałem do pani przewodniczącej, że poproszę o więcej, jako wiceprzewodniczący.

Głos z sali:

Przegłosujemy.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Możemy przegłosować. Próbuje... Proponuję, żeby przegłosować. Może to dobry pomysł. Będzie tak jak ostatnio, na poprzednim posiedzeniu Komisji, czy trzeba było zrobić przerwę.

Kolejne pytanie. Pani minister powiedziała, że rozporządzenie LULUCF do roku 2030 ograniczy pozyskanie drewna o 5%. Pytanie jest takie – ile to jest to 5%, w sensie ilościowym, metrów sześciennych i powierzchni w hektarach? Bo według moich wyliczeń, pani minister, to będzie 30%. To będzie 30%, co w praktyce przełoży się na wyłączenie z użytkowania 1,5 mln ha albo nawet 2 mln ha.

Kolejne pytanie – do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Cieszymy się, że państwo dzisiaj są, ostatnie posiedzenie Komisji się nie odbyło, bo nie przyszliście, a nie byliście poinformowani, jak dowiedzieliśmy się dzisiaj dwukrotnie. Sprzedaż drewna w zasadach sprzedaży drewna teraz będzie co pół roku. Chciałem zapytać, z czego to wynika? Bo poprzednio, jak mówił pan dyrektor Polak, było trzy razy do roku, a teraz będzie raz na pół roku.

I to w zasadzie chyba tyle, szanowni państwo. Cieszę się, że mogłem zadać te pytania, chociaż mi przeszkadzano. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani Katarzyna Osos.

Posel Katarzyna Osos (KO):

Dziękuję.

Tak w pierwszej kolejności chciałabym się tutaj odnieść do propozycji Lasów Państwowych dotyczących eksportu drewna, które mają ograniczyć eksport drewna do Chin. Pani minister powiedziała, że wspieracie ten pomysł iawnioskowaliście do ministra finansów. Czy jest już jakaś odpowiedź z Ministerstwa Finansów? Kiedy taki wniosek do Ministerstwa Finansów od was wpłynął? Bo z informacji tutaj wiemy, że Lasy Państwowe przedstawiły wam tę propozycję w lipcu. Tak że chcielibyśmy wiedzieć, co się dzieje, na jakim to jest etapie i czy z Ministerstwa Finansów są już jakieś sygnały? Czy jest możliwość wprowadzenia zaproponowanych rozwiązań?

Kolejny punkt. Chciałabym, żeby to też jeszcze raz tutaj wyraźnie wybrzmiało, bo wczoraj do naszych skrzynek poselskich wpłynęło pismo od Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego, właśnie na temat dotyczący zakazu wykorzystywania energetycznego produktów ubocznych i wskazywało tutaj zagrożenia. Czyli rozumiem, że ten zakaz będzie zniesiony? Wychodzicie naprzeciw tym postulatom i to, co jest tutaj, w tym piśmie, będzie zrealizowane wyjście, czyli zakaz będzie zniesiony? Czy dobrze rozumiem? Żeby to było wyjaśnione i była jasna deklaracja.

I kwestia trzecia dotyczy moratorium. Absolutnie tutaj zgadzam się z panią ministrem. Generalnie to jest nasz cel, jeżeli chodzi o ograniczenie wycinki, to 20%. Tylko tak ze środowiska płyną różne sygnały, a przede wszystkim chodzi mi tutaj o przewidywalność. Ja przynajmniej dowiedziałam się wczoraj, na jakimś portalu znalazłam informację, że moratorium ze stycznia będzie przedłużone od 1 października. Wcześniej, rozmawiając z ludźmi, których to też bezpośrednio dotyczy – to był początek września, połowa września i oni twierdzili, że nie wiedzą, co się wydarzy. Czy będzie właśnie przedłużone, przedłużone na tych samych zasadach, czy będą jakieś kolejne wyłączenia. I chciałabym uzyskać informację, czy właśnie faktycznie, kiedy ta decyzja zapadła i kiedy... My, że się dowiadujemy dziś, czy wczoraj – to nie ma... Ale przede wszystkim chodzi mi o te grupy, których to dotyczy bezpośrednio. Kiedy takie informacje wpłynęły, chociażby do regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych z tych terenów, które to moratorium obejmuje? Bo wydaje mi się, że jednak powinniśmy podejmując jakieś decyzje być na pewno bardziej przewidywalni, aby ludzie mogli się do tego przygotować. Tak że proszę o informację, jak to też w przyszłości planujecie. Czy faktycznie jakieś wyłączenia kolejne? Czy grupy będą o tym powiadamiane odpowiednio wcześniej, żeby można było się przygotować? I też czy będzie przygotowywana analiza skutków takiego wyłączenia?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan Radosław Lubczyk.

Poseł Radosław Lubczyk (PSL-TD) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, pani minister, to już wybrzmiało, ale chciałbym doprecyzować, ponieważ rozporządzenie ministra klimatu i środowiska z 19 kwietnia w sprawie szczególnych cech jakościowo-wymiarowych drewna energetycznego w § 3 w pkt 3 zawierało wyrazy „wiórów i zrębków”. To ma ogromne znaczenie dla przemysłu tartaczno-ego. Jestem z takiego regionu, gdzie ten przemysł tartaczny funkcjonuje od 60 lat, ale ostatnio wielka firma tartaczna, która zatrudnia 1000 osób, niestety, zwolniła już 10% swojej załogi. Czyli tak dobrze w przemyśle tartaczno-ym nie jest i to widać po tych wszystkich zakładach, że nie dzieje się tam najlepiej.

Ale już 28 sierpnia do Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska trafia to samo rozporządzenie bez tych dwóch wyrazów – „wiórów i zrębków”. Ja chciałabym jednak jasnej deklaracji – pani minister, co się stało przez te kilka miesięcy, że te dwa wyrazy zostały usunięte z tego rozporządzenia? I jasnej deklaracji, że one jednak wrócą do tego rozporządzenia, bo to ma ogromne znaczenie nie tylko dla przemysłu tartaczno-ego, ale również, tak jak już to mówił pan sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, również dla spalarni, czy to samorządowych, czy każdych innych.

Czyli jasna deklaracja – dlaczego te wyrazy zostały usunięte i czy one powrócą do tego rozporządzenia?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Na wstępie chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy na ostatnim posiedzeniu Komisji zagłosowali za tym, żeby była przerwa i żebyśmy mogli o tym ważnym temacie,

bo to jest bardzo ważny temat, zresztą wtedy również to mówiłem – żebyśmy mogli rozmawiać w obecności przedstawicieli Lasów Państwowych. Bo wtedy nie było nikogo z Lasów Państwowych. Już wiemy, że nie dostali informacji z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, żeby brać udział. Tak powinno być, że nie bez Lasów Państwowych o Lasach Państwowych. To, że dziś mamy taką silną reprezentację Lasów Państwowych jest dobrze i proszę nie odbierać tego jakoś negatywnie, czy tak, że było złośliwe. To jest dobre dla tego tematu – dla ważnego tematu. Ważnego tematu też w sprawie Lasów Państwowych.

Droży państwo, przecież, może powiem rzeczy, które wszyscy wiemy, ale muszę podkreślić – jesteśmy chyba w całym świecie przedstawiani jako przykład gospodarowania lasami. Od wielu lat. Lasy były zawsze czymś bardzo ważnym w naszym kraju i leśnicy byli bardzo ważni w naszym kraju. Nie chcę tu już mówić historycznie – w czasie wojny to właśnie leśnicy, ta partyzantka to właśnie byli leśnicy. Mamy wielu leśników, którzy się wpisali w historię naszego kraju. Bardzo mocno się wpisali w historię naszego kraju. I myślę tutaj, panie dyrektorze, że nie wolno tego popsuć. Nie wolno popsuć honoru mundur leśnego. Wiem o tym, że ostatnie miesiące bywało różnie. Pani minister tutaj mówiła o honorze, nie o honorze – o reputacji. Pani minister, oczywiście, że pani chce mieć dobrą reputację i to jest pani indywidualna sprawa. Ale proszę nie psuć tego, co jest bardzo dobre. Proszę nie psuć Lasów Państwowych. Ja jestem rolnikiem, jak państwo wiedzą. I w rolnictwie jest tak – jest czas siania i czas zbierania. I w gospodarowaniu w lasach jest to samo – jest czas sadzenia i czas wycinania i sprzedawania drewna. To jest normalne gospodarowanie. Normalne gospodarowanie, które powinno być wszędzie. I jeżeli zaczynacie to burzyć, tutaj mówię do pani minister, to psujecie tę bardzo dobrą gospodarkę leśną, która jest przykładem – przykładem w całym kraju. Chcę tutaj jeszcze, jak mówiłem o bohaterach, droży państwo...

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę o zmierzanie do celu.

Posel Robert Telus (PiS):

Już kończę.

Jak mówiłem o bohaterach, to chcę powiedzieć o bardzo ważnych osobach również w Lasach Państwowych. Panie dyrektorze, ostatnia informacja, że zmieniliście nazwę jednej z sal w siedzibie Lasów Państwowych jest bolesną. Jan Szyszko, profesor Jan Szyszko był ważną osobą, nie jako polityk – ważną dla Lasów Państwowych. I zmienianie nazwy jest moim zdaniem niskim, małym, co nie powinno mieć miejsca.

Teraz pytania. Panie dyrektorze, pytanie pierwsze. Lasy Państwowe wydzierżawiają grunty rolnikom, wydzierżawiają grunty również leśnikom, jako deputaty. Proszę mi powiedzieć, ile rozwiązano umów od 13 grudnia w Polsce i co było przyczyną rozwiązania takich umów? Drugie pytanie dotyczące... Jeżeli chodzi o Lasy Państwowe. Mówił pan o nowym sposobie sprzedaży. Oczywiście też tutaj podkreślam, że moim zdaniem, trzy razy w ciągu roku było lepszym rozwiązaniem, ale macie prawo zmieniać. Ale kiedy wchodzi te nowe zasady sprzedaży drewna? Pan dyrektor, zastępca dyrektora, mówił również o audycie. Co miał za zadanie ten audyt i co przedstawił?

Panie dyrektorze, nie chcę tutaj osobistych spraw, ale trzy miesiące czekam na spotkanie. Mam nadzieję, że to, że nie udało mi się spotkać z panem, że nie udało się panu mnie przyjąć, to wynika tylko i wyłącznie z tego, że ma pan dużo pracy. Mam nadzieję, że to wynika tylko z tego i że to po prostu naprawimy, dla dobra lasów i dla dobra honoru Lasów Państwowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dobrze.

Proszę pana Roberta Dowhana i wówczas poproszę panią minister o to, aby odniosła się do pytań – i kolejna runda.

Bardzo proszę.

Posel Roberta Dowhan (KO):

Dziękuję bardzo za głos.

Mam do pani minister pytanie, z którym już się zwracałem na piśmie, ale fajnie, że są przedstawiciele Lasów Państwowych. Pytam się po raz kolejny, kiedy pani minister i rząd pochyli się nad ustawą z dnia 28 września 1991 r. o lasach, na mocy której Lasy Państwowe objęły różnego rodzaju tereny w samorządach, gminach, sołectwach w całej Polsce pod gospodarkę leśną. Z tej gospodarki leśnej niewiele wynika, bo nic tam się nie dzieje – ja przynajmniej tego nie obserwuję w województwie lubuskim. Natomiast kiedy samorząd, czy też osoby prywatne chcą kupić taki teren lub cokolwiek tam postawić, to trzeba Lasom Państwowym, jak za średniowiecza, płacić przez 10 lat za tzw. wylesienie. Jak można płacić za tzw. wylesienie, czy brak gospodarki leśnej, kiedy nigdy tam nic nie prowadzono? Ustawa o lasach jest od 1991 roku. Przez 30 lat na większości gruntów żaden leśnik nie był, nie stworzono planów, nie wkopano łopaty, nie sprzątano, natomiast roście sobie prawo do pobierania od ludzi daniny bardzo znacznej wysokości, w zależności od waszych cen drewna, gdzie nic się nie działo. A kiedy ludzie się odwołują lub piszą pisma, dlaczego mają płacić, wysyłacie do nich komorników. Taka sytuacja miała miejsce w Zielonej Górze i w sprawie tej sytuacji będę chciał się spotkać z panem dyrektorem, bo być może nie za bardzo jeszcze jest w tej sprawie zorientowany. Pieniądze zamiast iść na zalesianie, szły, jak do tej pory, na kapliczki, msze, billboardy i inne rzeczy, o których słyszeliśmy. Nie zgadzam się z tym i nie zgadzają się ludzie, którzy muszą ciężko płacić za coś, czego nigdy tam nie było. To jest absurd prawny i pani minister, proszę naprawdę się tym zająć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Tak. Jeżeli chodzi o absurd prawny, to przypomnę, panie pośle, że jest też ścieżka ustawodawcza, legislacyjna, przysługująca parlamentarzystom i można złożyć projekt posełski i zmieniać prawo.

Poseł Roberta Dowhan (KO):

Nie będę pani wyręczał.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

No, ale jeżeli pana tak bardzo to prawo boli, to naprawdę warto korzystać też z tej ścieżki. A my analizujemy, to jest duża ustawa, na razie mamy wiele zmian prawnych w toku i nad nimi pracujemy.

Ale po kolei. Szanowni państwo, to już wiele razy było przedmiotem dyskusji tutaj, na posiedzeniach Komisji i interpelacji. Pan poseł Sałek dostał już ode mnie wiele razy odpowiedź na to pytanie, na jakiej podstawie podjęłam decyzję o moratorium i podpisałam dokument 8 stycznia.

Szanowni państwo, panie pośle, art. 34a ustawy o Radzie Ministrów, z którego bardzo często korzystali ministrowie poprzedniego rządu. Ust. 1: „Minister, w celu dostosowania do polityki ustalonej przez Radę Ministrów zasad i kierunków działania podległych lub nadzorowanych centralnych organów administracji rządowej, innych urzędów lub jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, może wydawać kierownikom urzędów centralnych oraz kierownikom innych urzędów i jednostek organizacyjnych wiążące ich wytyczne i polecenia”.

Naprawdę, zachęcam do analizy tej części ustawy o Radzie Ministrów. Natomiast jaką delegację wypełniłam? Jest to wypełnienie delegacji, którą mam w imieniu koalicji 15 października, bo to, co jest przedmiotem mojej decyzji z 8 stycznia jest elementem umowy koalicyjnej. 20% – zwiększenie ochrony terenów leśnych, najcenniejszych przyrodniczo, ważnych społecznie jest przedmiotem umowy koalicyjnej, która leży u podstaw powołania rządu Donalda Tuska, którego jestem członkinią i do wypełnienia której umowy w imieniu koalicji jestem zobowiązana jako minister odpowiadający za ten obszar. Mam nadzieję, że to już po raz ostatni, bo widzę, że pan lubi zadawać te same pytania, ma pan na nie tysiąc razy tę samą odpowiedź, ja muszę do nich wracać, do pana nie dociera.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Przepraszam, że przerwę. Pani minister, ja stwierdzam, a nie zadaję pytania w tym zakresie.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

To znaczy, teraz... Ja panu... Pan bardzo długo mówił, ja panu nie przeszkadzałam. Prosiłabym, żeby jednak znalazł pan w sobie odrobinę kultury osobistej i mi nie przeszkadzał.

Jaki jest teren obowiązywania certyfikatu FSC na obecną chwilę – poproszę przedstawiciela Lasów Państwowych. Nie wiem, czy pan dyrektor będzie w stanie odpowiedzieć, ale to możemy też na piśmie, bo te dane posiada Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych.

Ustawa o turbinach wiatrowych – projekt ustawy trafił do konsultacji. Po konsultacji będziemy mieli jego ostateczny kształt i wtedy będzie wszystko wiadomo. Na ten moment nie planujemy... To znaczy, chronimy przyrodę bardziej niż była chroniona do tej pory – tak można podsumować ten projekt ustawy.

Skutki wprowadzenia moratorium przedstawiłam. Natomiast jeśli chodzi o wypełnienie umów w poszczególnych dyrekcjach regionalnych, może poprosiłabym tutaj Lasy Państwowe, myślę, że jest to możliwe, żeby przygotowały i wysłały do Komisji taką informację na piśmie, jeśli te słowne wyjaśnienia nie są dla państwa wystarczające. Oczywiście, władza legislacyjna ma prawo zadawać pytania i otrzymywać odpowiedzi na piśmie, więc poprosiłabym tu też... Bo posiadaczem tych informacji też są Lasy Państwowe. I w jakim procencie te umowy są wykonane versus to w jakim powinny być, żeby uznać je za wykonane.

Jakie grupy powołał państwo do lasów społecznych – no, bardzo różnorodne. Zgłosiło się bardzo wiele organizacji. Staraliśmy się, by ta partycypacja społeczna miała bardzo kompleksowy wymiar, więc znaleźli się zarówno przedstawiciele bardzo różnych zielonych NGOs, jak i np. przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, czy którzy reprezentują też inne środowiska. Chcemy naprawdę w drodze partycypacji... Zespoły lasów społecznych zostały powołane po to, by zakopać wieloletnie spory o lasy, najważniejsze dla obywateli w największych aglomeracjach, gdzie spory toczą się od wielu lat.

Pellet, drewno – odpowiadałam na to. Szanowni państwo, dwie rzeczy, które powiem głośno. Wióry i zrębki – wiadomym jest i to chyba nikogo z państwa nie dziwi, że spór o wpływy i dostępność tego surowca toczy się głównie między producentami płyt wiórowych a energetyką zawodową. Rozporządzenie nie jest przyjęte, jest w fazie konsultacji społecznych. Wsluchuję się w każdy głos, na koniec przyjdzie do mnie departament z podsumowaniem. Dla nas najważniejsze jest to, by ten surowiec był dla państwa dostępny w miarę sprawiedliwie, ale nie może być tak, że oto weźmiemy teraz całe bale drewna i będziemy udawać, że po zmieleniu to są wióry i zrębki. I tu jest problem, który staramy się w tym rozporządzeniu zabezpieczyć w sposób skuteczny. Bo jeżeli mamy nie spalać pełnowartościowego drewna, to również po jego przemieleniu nie powinno ono trafiać w postaci wiórów i zrębków do produkcji pelletu. Wiedzą szanowni państwo, to jest trudny obszar bo pole do nadużyć jest bardzo duże i obejścia prawa. Nadużyć... Obejścia prawa, tak? A nam chodzi o to, by faktycznie to pełnowartościowe drewno trafiało do przemysłu. Ale jednocześnie też nie chcemy wylać dziecka z kąpielą, bo jeżeli spojrzę na energetykę zawodową, to wolę, żeby tam jednak spalał się odpad poprzemysłowy, a nie węgiel, który jest bardziej emisyjny i za który musimy płacić. I państwo też, bo na koniec... Państwo korzystają z tej energii, która wciąż produkowana jest w ok. 60% z węgla i płacą więcej za prawa do emisji, więc mają droższą energię, więc mają droższą produkcję. W naszym wspólnym interesie jest też odchodzić od spalania węgla w dużej energetyce. Pellet jest dla niektórych takim surowcem przejściowym, bo na pewno nie docelowym. Ale z drugiej strony – tak, o przedstawicieli producentów płyty też trzeba zadbać.

Moja nieobecność – szanowni państwo, naprawdę, jak są palące tematy, ja przyjdę. Pani przewodnicząca ma mój numer telefonu, pan przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju też. Wiele z państwa też ma mój numer telefonu. Jak trzeba, przyjdę. To ostatnie nieporozumienie traktuję jako wypadek przy pracy bardzo zapracowanego ministerstwa, bo rozmawialiśmy z panem dyrektorem o tym, że jednak przedstawiciele Lasów Państwowych powinni być na posiedzeniach Komisji, które dotyczą

bezpośrednio ich działki, bo mają najlepszą wiedzę, co dzieje się w Lasach Państwowych. I też nie sędzę, żeby była zła wola ze strony Lasów Państwowych, by nie bywać na tych posiedzeniach Komisji.

Kiedy zostało przekazane pismo do Ministerstwa Finansów – 10 września. Po analizach. Chwilę to analizowaliśmy w Ministerstwie Klimatu i Środowiska i z naszą analizą to trafiło do Ministerstwa Finansów. Myślę, że... Teraz wiadomo, trochę też inne rzeczy zajęły ministra finansów, nie śmiem wracać tam z tematem GTU i rozporządzenia, natomiast myślę, że za chwilę będzie przestrzeń, by wrócić do tej niezwykle ważnej rozmowy.

Wióry i zrębki wracają – nie mamy zamiaru zakazywać spalania, pozyskiwania drewna do spalania dla gospodarstw domowych. Nie ma takiej intencji, nie będzie takiej intencji. Proszę nie myśleć... Też, znowu powiem – no, wolę, żeby jednak to drewno niż węgiel było palone w piecach. A są też takie obszary, w których to jest jedyny dostępny surowiec, z uwagi na warunki cenowe.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę dać skończyć pani minister.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Nie zgadzam się z panem posłem Telusem. Jeżeli chodzi o pana osobistą sprawę, którą pan poruszał, absolutnie rekomendowałam przedłużenie tej umowy. Powiem to tutaj otwarcie – nie ma pan wrogów w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, którzy chcieliby jakoś mścić się indywidualnie na panu. Nie wiem, to znaczy, nie jestem władna podjęcia tej decyzji i nie zamierzam jej podejmować ani też na nią wpływać. Mówię tylko, że nie mamy oczekiwań ze strony ministerstwa, by ta umowa została... Skądinąd to pana prywatna sprawa. Dobrze byłoby, byśmy jednak nie wykorzystywali funkcji posła, żeby zabiegać o własne...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Zaraz państwu przekazemy głos.

Pani minister, proszę powoli kończyć.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Ekosystemy to jednak mimo wszystko nie uprawa. Tu odniosę się też do pana posła Telusa. Ja jednak widzę trochę więcej funkcji lasów niż pan. Oczywiście, ta funkcja gospodarcza jest ważna, bo dostarczanie surowca przemysłowi jest ważne, ale funkcje społeczna i przyrodnicza w tych czasach – czasach zmian klimatu, czasach coraz większych anomalii pogodowych, suszy wymieniających się z powodzią, będą urastały i gdzieś jak gdzieś, ale właśnie na tym odcinku możemy zadbać o bioróżnorodność, którą możemy utracić bezpowrotnie i nie powinniśmy do tego dopuścić, wszyscy, jak tutaj siedzimy.

I o ścieżce poselskiej – to już mówiłam. My pewnie się pochylimy nad tą ustawą, panie pośle, natomiast nie jest to też pewnie dla nas priorytet. I oczywiście chcemy to robić we współpracy z Dyrekcją Generalną Lasów Państwowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan przewodniczący Sałek. Pan prosił bardzo krótko, ad vocem, a potem kilka osób, które się zgłosiły w kolejce.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Tak, chciałem ad vocem do tego, że musiałem zareagować, ponieważ pani minister stosuje manipulację. Mówiłem o tym i wyjaśniam jeszcze raz, można sobie odsłuchać, że nie otrzymałem od sześciu miesięcy odpowiedzi na interpelację, o wiatrakach, które chcecie stawiać w lasach, jednocześnie opowiadając o wielkiej ochronie przyrody. A pani mi odpowiada, że jest ustawa wiatrakowa. Ja o to nie pytałem – o ustawę wiatrakową.

I drugie zdanie – pani minister, twierdzę, że to, co pani zrobiła 8 stycznia i powtórzyła wczoraj, 30 września, jest nielegalne. I to jest moja opinia, do której mam prawo, a pani nie musi mi wyjaśniać, bo już pani odpowiadała w interpelacji i dobrze, że to jest w formie pisemnej – że to jest legalne.

Dziękuję za możliwość sprostowania, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Teraz pani posłanka Katarzyna Kierzek-Koperska. Prosiłbym o w miarę zwięzłe wypowiedzi, bo inaczej nie skończymy przed głosowaniami.

Posel Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Tak, panie przewodniczący, dziękuję.

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chciałam zapytać o system sprzedaży drewna, dlatego że, tak jak zrozumiałam, mamy dwa systemy sprzedaży. Jeden jest ten ofertowy, drugi – aukcyjny. Ofertowy jest dla firm, które mają historię sprzedaży, a aukcyjny – dla tych pozostałych. I to mnie bardzo interesuje – jak kształtowała się w latach 2015–2023 struktura przedsiębiorców, którzy kupowali drewno w tych dwóch systemach, na przetargach i w tym ofertowym? Jak kształtowała się ta sprzedaż z podziałem na trzy grupy, jeżeli oczywiście państwo mają takie dane. Po pierwsze, MŚP – to jest pierwsza grupa, druga grupa to są duże polskie firmy, a trzecia grupa – firmy zagraniczne, jeżeli takowe w ogóle są dopuszczone do zakupu. Chciałabym poznać dynamikę otwierania bądź zamykania się firm z branży drzewnej, zwłaszcza z tej branży tartacznej. I tutaj z szacunku dla osób, które są na sali, naszych gości, którzy też chcą się wypowiedzieć, poprosiłabym o odpowiedź na piśmie i rezygnuję z odpowiedzi ustnej tutaj, na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Teraz pan poseł Henryk Szopiński.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Dziękuję bardzo.

Mam też pytanie dotyczące systemu sprzedaży, do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Jak wiemy, do systemu sprzedaży firmy są dopuszczone na podstawie oświadczeń. Te oświadczenia później skutkują jakimiś preferencjami w postaci dodatkowych punktów. Tutaj widzę duże pole do nadużyć. W związku z tym konkretne pytanie – w jaki sposób, kto i jak często w Lasach Państwowych będzie dokonywać kontroli złożonych oświadczeń? Czy te oświadczenia są w ogóle kontrolowane? Bo, jak wiemy, w tych oświadczeniach można napisać wszystko, a później sytuacja firm w systemie sprzedaży jest nierówna.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Izabela Bodnar.

Posel Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, drodzy goście, szanowni państwo, widzimy, co się dzieje z naszym klimatem, stajemy w obliczu stale powtarzających się zjawisk katastroficznych. Jesteśmy świeżo po powodzi, której skutki będziemy w Polsce jeszcze długo niwelować i 60 tys. ludzi, którzy są bezpośrednio nią dotknięci... Będziemy przyglądać się tym dramatom i ich wspierać. Musimy mieć świadomość tego, że co roku 50 tys. ludzi umiera z powodu smogu i że działania Ministerstwa Klimatu i Środowiska zmierzające w kierunku ochrony tych najcenniejszych lasów, włączając w to lasy retencyjne – jest to kierunek po prostu nieodzowny. Z drugiej strony wiemy, jak ważny dla Polski jest przemysł drzewny, który stanowi ponad 2% PKB. To niezwykle trudne zadanie dla Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii, żeby uzyskać tutaj kompromis i po prostu skorelować ze sobą w sposób mądry i efektywny te dwa ogromne cele.

Cieszy mnie bardzo, co powiedziała pani minister na temat zacieśnienia współpracy między Lasami Państwowymi a resortami, współpracy międzyresortowej, a także współpracy między Lasami Państwowymi a zakładami usług leśnych, co wydaje się naturalnym pomostem do tego, aby osiągnąć te kompromisy. Cieszy także fakt, że Lasy Państwowe, co obserwowaliśmy niestety przez ostatnie lata, przestały już być państwem w państwie. Skala wzrostu eksportu do Chin również wydaje się być trochę ograniczona. Przychodowość Lasów Państwowych przez ostatnie lata, a także, na co wszyscy patrzyliśmy

ze zgrozą, wycinki tych ponad stuletnich drzew też są ograniczane. Ceny drewna mimo wszystko jednak spadają, udało się to osiągnąć.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Prośba o konkluzję.

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

To co również jest bardzo istotne, co dzieje się w tej chwili, to jest, o czym powiedziała pani minister, usprawnienie wykorzystania drewna użytkowego, zakaz spalania tego najbardziej wartościowego drewna w masowej energetyce, premiowanie firm oferujących głęboki przerób w Polsce, a nie tych, które eksportują. Już nie mówiąc o tym, że cieszy przywrócenie certyfikatów FSC w Katowicach i w Białymstoku.

Szanowni państwo, musimy pamiętać o tym, o czym mówią najnowsze badania Ipsos. Na pytanie, co powinno być priorytetem dla polskich lasów, Polacy odpowiedzieli w aż 67%, że ochrona przyrody, a tylko w 12%, że pozysk drewna. Zatem idźmy w tym kierunku, aby ten kompromis mądrze wypracowywać.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Klaudia Jachira.

Poseł Klaudia Jachira (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przede wszystkim chciałabym, bo myślę, że to jeszcze za mało wybrzmiało, podziękować pani ministrze i całemu resortowi za przedłużenie tego moratorium. To było niezbędne do czasu wypracowania tych docelowych ustaleń, idących właśnie w stronę wyłączenia spod gospodarki leśnej 20%, na co się umówiliśmy jako koalicja 15 października.

Chciałabym też stanowczo podkreślić, że te prace trwają, a wiem o tym bardzo dobrze, ponieważ jestem członkinią tego zespołu dotyczącego wypracowania idei lasów o wiodącej funkcji społecznej dookoła Warszawy. Tak, pan dyrektor tutaj kiwa głową. I muszę przyznać, że jest to niesamowita odmiana po ośmiu latach, kiedy trzy strony... Od razu powiem, bo nie chcę przesadnie słodzić – to są chwilami bardzo trudne rozmowy, to są bardzo trudne spotkania. Ale to jest pierwsza okazja od minimum ośmiu lat, kiedy trzy strony – strona społeczna, Lasy Państwowe i strona samorządowa mogą usiąść w jednym pomieszczeniu i nawet się pokłócić, nawet ostro podyskutować, ale porozmawiać, dlaczego jedna strona widzi taki obszar – że to powinien być las o zwiększonej roli społecznej, a jakie kontrargumenty mają w tej sprawie Lasy Państwowe. I my idziemy do przodu. Pracujemy już trzy tygodnie, są nadleśnictwa, gdzie jest bardzo trudno i dwie strony się zgodziły może w 50%, ale jest nadleśnictwo Jabłonna, gdzie właściwie już osiągnęliśmy stuprocentowy konsensus. To jest naprawdę niesamowita odmiana. I także te informacje, które dostaliśmy ze strony ministerstwa, jasno pokazują, że każdy i każda kto zabiera głos na zebraniach tej komisji i mówi, że nie można połączyć ochrony przyrody i tej obietnicy, którą złożyliśmy 15 października – że będziemy przyrodniczo chronić najcenniejsze obiekty, też z pogodzeniem roli gospodarczej lasu i z zapewnieniem rozwoju przemysłu drzewnego, to powiela fake news. Bo właśnie te dane, które przedstawiło ministerstwo, pokazują, że to się da pogodzić i możemy to zrobić. I dziękuję, że pani właśnie na twardych liczbach i danych, pani ministro – że pani to pokazuje.

Ale chciałabym też odwrócić to pytanie. Chciałabym spytać, czy ministerstwo ma szcunki, ile kosztowałoby cały przemysł drzewny i w ogóle polskie społeczeństwo, jakie straty odnieśliśmy, gdyby państwo polskie nie zaprzestało ideologicznej walki z certyfikatem FSC? I gdybyśmy kontynuowali tę bardzo złą politykę wojny z certyfikatem FSC? Na jakie straty mogłoby to narazić całe państwo polskie już w tym roku i w przyszłych latach? To jest jedno pytanie, które mam.

Drugie pytanie. Jeszcze chciałabym zapytać, bo o tym w ogóle nie było mowy, może jest jeszcze przedwcześnie, jeżeli tak, to proszę o taką informację, natomiast w debacie publicznej coraz częściej pojawia się ten zapis, który jest w rządowym projekcie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, który przewiduje subwencje

na tzw. potrzeby ekologiczne gmin. I już według pierwszych wyliczeń, byłaby to taka forma rekompensaty dla samorządów, w których rozwój przemysłu, czy inwestycji będzie zmniejszony w zamian za to, że będzie powiększony rezerwat. Z założeń tej ustawy wynika, że np. w jednej gminie – w gminie Bliżyn w województwie świętokrzyskim...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Powoli kończymy.

Posel Klaudia Jachira (KO):

Już, już kończymy. Już – konkretne pytanie.

Na terenie, na którym powinien powstać rezerwat, zamiast 100 tys. zł z podatku leśnego, taka gmina mogłaby uzyskać aż 800 tys. zł. Myślę, że to właśnie też jest ta droga do tego, aby pokazać, że chronienie przyrody wreszcie w Polsce opłaca się także samorządom – i opłaca się też nam wszystkim. I bardzo proszę o odpowiedzi na te pytania.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję za ten megaloptymistyczny głos.

Teraz pani posłanka Burkiewicz.

Posel Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Wysokie Komisje, państwo przewodniczący, chciałabym się dołączyć do ostatnich dwóch głosów i powiedzieć, że mam takie odczucie, że w tej chwili udaje nam się zrobić to, co obiecywaliśmy w wyborach, czyli że polskie lasy będą przywrócone polskiemu społeczeństwu. I nie chodzi o to, żeby odciąć branżę drzewną od tego, z czego żyje. To co dzisiaj tutaj padło, to moim zdaniem jest bardzo dobry kierunek, bo mamy naprawdę wielką nadzieję, że gdy będziemy iść dalej w tym kierunku, przyjdzie taki moment, kiedy już nie będzie właśnie tych okrzyków, że coś, ktoś, jakąś ma krzywdę w związku z tym, że są ograniczenia związane z wycinką, ale że możemy traktować te lasy tak, jak się nazywają – to są Lasy Państwowe, czyli lasy nas wszystkich, całego społeczeństwa. I tutaj, jeżeli chodzi o to, że mamy moratorium, czyli gdzieś chronimy lasy, żeby uchronić te najcenniejsze dla nas rzeczy... Ale nie padło np. to, że ministerstwo wychodzi w kierunku ułatwienia pracy zakładów usług leśnych i jest w tej chwili skrócony termin płatności, który wynosi 14 dni, a nie tak jak poprzednio – 21 dni. To jest dosyć istotne dla przedsiębiorców. Mamy w tej chwili dwa... O czym wspomniała już pani posłanka Bodnar, mamy certyfikat FSC, który obowiązuje już w Białymstoku i obowiązuje już w Katowicach, w dyrekcjach regionalnych – więc to są takie kroki, które ministerstwo podejmuje i są to oczekiwane kierunki. Dzieje się też to, o czym mówiła pani poseł Jachira, że rzeczywiście mamy rozmowy na temat przyszłości lasów. To jest też bardzo ważne i mam nadzieję, że będzie szło w tym kierunku, żebyśmy się wszyscy rzeczywiście potrafili tymi lasami zająć, tak, jak należy i żeby to było nasze wspólne narodowe dobro.

Mam tylko pytanie do pani minister, jakie kolejne kroki będą podejmowane – takie, które nam rzeczywiście pozwolą na tę dobrą współpracę między stronami, które tu w tej chwili są jakoś w sporze?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Teraz oddamy głos pani minister Paulinie Hennig-Klosce. Ale zanim to zrobię, chciałem tylko poinformować państwa, że te Komisje dlatego spotkały się dzisiaj razem, żeby szukać porozumienia między gospodarką i środowiskiem. Gdyby to było proste, nie musielibyśmy się tu spotykać. W związku z tym jest jakieś napięcie i ważne, żeby szukać rozwiązań i nie upierać się przy swoich stanowiskach.

Pani minister, prosiłbym o krótką odpowiedź, bo jeszcze chcemy przekazać głos stronie społecznej. Jeżeli znajdzie pani pytania, które były adresowane do pani, poproszę. Jeżeli ktoś inny z państwa, to proszę o szybkie odpowiedzi. Ale w miarę skracajmy się w przekazie, żeby jeszcze strona społeczna mogła się wypowiedzieć.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Szanowni państwo, króciutko, bo chyba teraz było więcej pytań do Lasów Państwowych.

Jeżeli chodzi jeszcze o takie rzeczy, o których nie powiedziałam, przede wszystkim nikt po stronie ministerstwa nie kwestionuje, że potrzebujemy przebudowy drzewostanu, nawet z punktu widzenia zmian klimatu – nie tylko samego pozyskiwania drewna na cele przemysłu, ale też przebudowy samego drzewostanu, bo są takie monokultury, które sobie nie radzą w obecnych warunkach. Mało tego, potrzebujemy tego lasu-gąbki. I to tegoroczne lato pokazało bardzo wyraźnie, nie tylko jeżeli chodzi o południe Polski i to, co działo się w trakcie fali wezbraniowej i powodzi, ale także to, co działo się w wielu rejonach w trakcie lata przy nagłych wyładowaniach atmosferycznych – więc w wielu miejscach te cięcia będą prowadzone i proszę też stronę społeczną o zrozumienie, że po pierwsze, państwo nie jest w stanie zatrzymać prowadzenia gospodarki leśnej – ja muszę odpowiadać też na takie zarzuty – bo trzeba dbać o rodzime gałęzie gospodarki, które potrzebują surowca do swojej produkcji. A z drugiej strony, wraz ze zmianami, z ocieplaniem się naszego klimatu coraz wyższymi temperaturami, te drzewa też nie wszystkie dadzą radę się utrzymać.

Co też ważne, mam tu obietnicę, były rozmowy w tej sprawie z Lasami Państwowymi, że wrócą obligatoryjne komisje wspólne Lasów Państwowych i zakładów usług leśnych na poziomie regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych. To chyba ważne, żeby przywrócić ten dialog. On został zawieszony w trakcie ostatnich lat.

Subwencja przyrodnicza – tak, bardzo nam na tym zależy, żeby regiony, które chcą bardziej dbać o przyrodę, również prowadzić tę bardziej ograniczoną gospodarkę leśną na swoim terenie, nie cierpiały finansowo. I tak, subwencja ekologiczna będzie teraz bardzo dla tych regionów... Nie wiem, Podkarpacie według ostrożnych obliczeń – 142 mln, 10% subwencji trafi do tego obszaru, niezwykle ważnego z punktu widzenia ilości lasów i drzewostanu. I bardzo się z tego powodu cieszę. Jak przejdzie nam ta poprawka, która była ostatnio przyjęta na posiedzeniu Komisji, to jeszcze więcej pieniędzy trafi do tego regionu.

I ostatnia rzecz – lasy społeczne. Szanowni państwo, to nie jest kategoria definicji przyrodniczej. To jest kategoria z cyklu definicji społecznych. Postanowiliśmy stworzyć taką formę, właśnie by zakopać wieloletnie spory i znaleźć wspólny mianownik, dialog i współpracę wokół najcenniejszych zasobów, jakie nas otaczają, jakimi są lasy, będące nie tylko w parkach narodowych, ale też bardzo często niezwykle cenne społecznie obszary będące w zarządzie Lasów Państwowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli tak, to... Widzę tam ruch w interesie. Proszę się przedstawić przed zabraniem głosu.

Zastępca dyrektora generalnego LP do spraw ekonomicznych Marcin Polak:

Marcin Polak, zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych do spraw ekonomicznych.

Było pytanie dotyczące ilości sprzedaży, krotności sprzedaży, prowadzenia procedur sprzedaży, dlaczego dwa razy, a nie trzy razy. Tak zostało to uzgodnione na spotkaniach z przedstawicielami przemysłu drzewnego. Była również przeprowadzana ankieta na ten temat i takie były dominujące odpowiedzi.

Dalej było tutaj też pytanie o audyty, to chodzi... Tutaj myślę, że pan... Odpowiadając na to, chodzi o audyty, które będą możliwe do zrealizowania, jeśli przedsiębiorca oznaczy i skorzysta z kryteriów pozacenowych. To nie jest coś, co będzie oceniane wstecz, tylko coś, co w trakcie procedury w roku 2025 będzie... Ocenione będą te kryteria pozacenowe, które po prostu są złożone na podstawie pewnych oświadczeń, deklaracji, żeby z nich skorzystać i uzyskać przydział drewna.

Dalej... To chyba tyle. Teraz proszę bardzo resztę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tylko proszę się przedstawiać, jakby ktoś występował.

Koordynator Wydziału Prawnego Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych Piotr Baryga:

Dzień dobry, szanowni państwo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, radca prawny Piotr Baryga, koordynator Wydziału Prawnego Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

W jednym z pytań tutaj, w jednej z wypowiedzi padło pytanie dotyczące ponoszenia opłat za wyłączenia gruntów leśnych z produkcji. Tu muszę dokonać pewnego sprostowania. Tego typu sprawy nie są rozpoznawane na podstawie ustawy o lasach, tylko na podstawie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, która ustawa na dyrektorach regionalnych Lasów Państwowych składa obowiązek dbania o trwałość gruntów rolnych i leśnych, tu akurat, w tym przypadku, oczywiście chodzi o lasy, po to, żeby w sposób połączony i nieuzasadniony nie wyłączać ich z produkcji, żeby one po prostu stały i trwały lasami. I w przypadku, kiedy takie wyłączenie następuje z uzyskaniem odpowiednich zgód, przepisy przewidują bezwzględną konieczność wymierzenia z tego tytułu dodatkowej opłaty, więc być może to właśnie o tę sytuację chodzi. Nie jest tak, że Lasy Państwowe sprawują nad tymi lasami niebędącymi ich własnością jakikolwiek dodatkowy nadzór. Tutaj to jest tylko i wyłącznie zadanie dyrektorów regionalnych dotyczące zabezpieczenia trwałości gruntów leśnych. Podobnie ma się to z gruntami rolnymi, nad którymi opiekę sprawują starostowie i urzędy wojewódzkie, które w tym zakresie, do gruntów rolnych, mają dokładnie takie same uprawnienia.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Poprosiłbym teraz może stronę społeczną...

Proszę bardzo, jeszcze.

Naczelnik Wydziału Hodowli Lasu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych Krzysztof Rostek:

Dzień dobry, Krzysztof Rostek, naczelnik Wydziału Hodowli Lasu w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

Chciałem kilka słów o certyfikacji FSC, ponieważ były na ten temat pytania. W tej chwili mamy certyfikat w pięciu regionalnych dyrekcjach Lasów Państwowych – Białystok, Katowice, Zielona Góra, Szczecin, Szczecinek. Powierzchniowo to jest ok. 3 mln ha, a procentowo to mniej więcej 39% powierzchni Lasów Państwowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, zgłaszał się pan poseł Siarka.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Panie przewodniczący, nie było odpowiedzi na moje pytanie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Na które pytanie nie było odpowiedzi?

Posel Henryk Szopiński (KO):

Na moje.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Ale przypomnij.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Dotyczące weryfikacji oświadczeń.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czy ktoś z państwa byłby uprzejmy odpowiedzieć na to pytanie?

Naczelnik Wydziału Marketingu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych Katarzyna Dziągiewska:

Dzień dobry, Katarzyna Dziągiewska, jestem naczelnikiem Wydziału Marketingu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie.

Proszę państwa, nie przewidujemy jakiegos harmonogramu weryfikacji tych oświadczeń. Natomiast jeśli powyżmiemy taką informację, że klient złożył fałszywe oświadczenie, jednostka macierzysta prosi tego klienta o przedłożenie dokumentów poświadczających złożone oświadczenie. Jeśli takie dokumenty nie potwierdzą prawdziwości złożonego oświadczenia, skierujemy sprawę do odpowiednich organów

Posel Henryk Szopiński (KO):

Rozumiem, że czekacie na sygnalistów.

Naczelnik Wydziału Marketingu DGLP Katarzyna Dziegielewska:

Nie mamy innych możliwości. W tej chwili...

Posel Henryk Szopiński (KO):

Nie działa, po prostu. To nie będzie działało.

Naczelnik Wydziału Marketingu DGLP Katarzyna Dziegielewska:

Dostaliśmy zapewnienie tutaj, od pani minister, że będą podjęte działania w tym kierunku, żebyśmy działali łącznie z Krajową Administracją Skarbową. Ale to są działania poczynione dopiero teraz.

Posel Henryk Szopiński (KO):

To będzie po prostu nierówna gra na rynku.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Siarka.

Posel Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przepraszam, ale być może wcześniej nikt z prezydium nie zauważył, że się zgłaszałem.

Proszę państwa, chcę powiedzieć, że gospodarkę leśną prowadzimy w Polsce na podstawie planów urzędzenia lasów i stąd też, z całym szacunkiem, pani minister, moratorium, które zostało podpisane, wywołało swoisty chaos, tym bardziej, że w międzyczasie pojawiła się informacja, że kolejne nadleśnictwa będą podłączane pod to moratorium, a w końcu pojawiła się informacja, że ono z końcem września nie będzie obowiązywało – więc to jest naturalne, że nadleśniczy, który na takim terenie ma prowadzić gospodarkę, ma problemy z interpretacją, czego właściwie od niego się żąda. Ale przypomnę, że, wbrew temu, co się często mówi, w ostatnich latach Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe nie tylko zwiększało swoje zasoby, ale zwiększało się również i obszarowo. Tylko w ostatnich 10 latach trzeba powiedzieć, że na gruntach Lasów Państwowych instytucje publiczne ulokowały na prawie 10 tys. ha różnego rodzaju inwestycje, głównie drogowe. Ale w tym samym czasie Lasy Państwowe, chcąc jak gdyby zapewnić... Starając się, żeby ten zasób gospodarstwa leśnego nie został uszczuplony, zakupiły również ze swoich środków prawie 12 tys. ha na 450 mln zł. Proszę państwa, to są realne działania Lasów Państwowych i chciałbym, żeby to bardzo wyraźnie wybrzmiało, tym bardziej, że również pamiętajmy o tym, przy okazji, kiedy mówimy o różnych formach ochrony, że 40% gruntów leśnych Lasów Państwowych jest dzisiaj objętych różnymi formami ochrony. My pod tym względem naprawdę w Europie spełniamy szereg ważnych elementów, które pozwalają powiedzieć, że w Polsce jesteśmy wręcz, jeśli idzie o kwestie ochrony, naprawdę wzorem. I tu oczywiście podnoszą się różne głosy, są różne wrażliwości – to wszystko jest słuszne. Ale proszę pamiętać o tym, że dane mówią o tym, że to, co w tej chwili robią leśnicy – co robili przez lata, robią to naprawdę dobrze.

Jeśli idzie o kwestię FSC, bo ta sprawa wywołuje co jakiś czas emocje, proszę państwa, podkreślam, że certyfikat FSC jest certyfikacją dobrowolną. I Lasy Państwowe nigdy z tej certyfikacji tak na dobrą sprawę nie chciały zrezygnować. Nie chciały. Był spór przez długi czas odnośnie tego, w jaki sposób mają wyglądać zapisy umowy. Bardzo trudne negocjacje z instytucją certyfikującą. Rozumiem, że one się zakończyły powodzeniem, bo o to wszyscy w jakiś sposób walczyliśmy. Jakie są zapisy umowy w tej chwili, nie wiem. Ale spór dotyczył właśnie zapisów umowy, a nie tego, czy mamy mieć certyfikat FSC, czy też nie. Po prostu Lasy Państwowe go musiały negocjować.

Jeśli idzie o kryteria sprzedaży drewna, tutaj nie mamy zbyt dużo czasu, ale sprawa jest bardzo delikatna i też, tak jak widzę, Dyrekcja Generalna ostrożnie podchodzi do tego tematu. Natomiast chciałem dopytać o jedną rzecz w tej sprawie, mianowicie to kryterium, które się pojawiało, czyli geografii. Ono swego czasu obowiązywało w Lasach Państwowych. Natomiast był taki okres, że znowu jak gdyby leśnicy zrezygnowali z tego kryterium. Jakie teraz argumenty przemawiają za tym, żeby wrócić do tego kryterium? Dlatego że nie zawsze to kryterium sprzyja obniżeniu ceny. Mijamy tego świadomość. Ponieważ wielu przedsiębiorców woli np. kupić drewno w systemie aukcyjnym o wiele, wiele drożej, nawet o 50% drożej, byle go nie wieźć z zielonogórskiego do Małopolski – więc to, jestem ciekaw, jakie argumenty tutaj ostatecznie przeważyły, niekoniecznie przekłada się później na cenę. Chciałem dopytać, jakie były argumenty, żeby przywrócić właśnie to kryterium?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym teraz oddać głos stronie społecznej. Proszę państwa, zrobimy to... Proszę się zgłaszać. Chcę zamknąć tę listę. Mam pięć, sześć zgłoszonych osób i jeżeli państwo pozwolą, będę szedł po kolei, dobrze? Proszę się przedstawiać. Naprawdę nie dłużej niż półtorej minuty, bo część osób musi już wychodzić i efekt będzie taki, że państwa nie wysłuchają.

Proszę bardzo, proszę się przedstawić. Proszę bardzo, tak, pan pierwszy.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów Stefan Traczyk:

Stefan Traczyk, prezes Stowarzyszenia Leśników i Właścicieli Lasów. Postaram się zmieścić w półtorej minuty.

Stowarzyszenie Leśników i Właścicieli Lasów pragnie zwrócić zebranim uwagę, że w Polsce mamy 1 mln 780 tys. ha lasów prywatnych, co stanowi 19,2% ogólnej powierzchni leśnej kraju. Jest to ogromny potencjał produkcyjny, którego wadą jest jednak duże rozdrobnienie własności. Stowarzyszenie nasze szacuje, że w Polsce mamy ok. 3 mln właścicieli i współwłaścicieli lasów. Dlatego też nasza organizacja przygotowała projekt ustawy, który umożliwi tworzenie izb leśnych. Tego typu izby leśne byłyby formą współpracy właścicieli lasów umocowaną prawnie, która działałaby w obszarze integrowania, finansowania, zagospodarowania, a także reprezentowania właścicieli i współwłaścicieli lasów prywatnych. Jednocześnie byłyby one także instytucją pełniącą rolę grup producenckich i samorządu leśnego. Mając na względzie dobro gospodarki leśnej, Stowarzyszenie Leśników i Właścicieli Lasów jest otwarte na wszelką współpracę oraz chętnie udostępni wypracowane materiały.

Natomiast odnosząc się do niezadowolenia społecznego, jakie zostało wywołane wydaniem przez panią minister klimatu i środowiska w dniu 8 stycznia 2024 roku polecenia dyrektorowi generalnemu Lasów Państwowych wstrzymania pozyskania drewna, jako organizacja społeczna pragniemy zwrócić uwagę, że w Polsce w całym sektorze leśno-drzewnym, wraz z sektorem usług leśnych, obecnie znajduje zatrudnienie ponad 461 tys. osób. Liczba działających przedsiębiorstw o zatrudnieniu 10 i więcej osób w przemyśle drzewnym i meblarstwie obecnie to ok. 173 tys. firm. Polski przemysł oparty na przerobie drewna w ostatnich latach to największy producent okien i drzwi drewnianych w Europie, największy producent architektury ogrodowej w Europie, największy producent podłóg z drewna w Europie – tu mam dalej wymienione, ale nie chciałbym przedłużać. Wobec tak ogromnego potencjału przemysłu drzewnego, którego coroczna produkcja wynosi ponad 180 mld zł, jest co najmniej dziwne, że pani minister klimatu i środowiska podejmuje decyzję o zakazie pozyskania drewna w wybranych arbitralnie 10 obszarach. Patrząc na mapę lokalizacji tych obszarów, można nabrać wątpliwości, czy w pełni chodzi tutaj o ochronę przyrody. Ponieważ hipotetycznie jest możliwa taka sytuacja, że firma, która jest właścicielem ośrodka wypoczynkowego, może być zainteresowana wstrzymaniem pozyskania drewna w sąsiednich Lasach Państwowych, aby w ten sposób podnieść wartość swoich usług. Również hipotetycznie jest możliwe, że jacyś deweloperzy lub fundacje mogą kupować grunty na terenach atrakcyjnych turystycznie i także mogą być zainteresowani ograniczeniem różnego typu rodzajów prac gospodarczych w Lasach Państwowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan się zgłaszał. Tak, proszę się przedstawić. Proszę o trzymanie podobnej dynamiki wypowiedzi jak poprzednia.

Prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego Piotr Poziomski:

Dzień dobry. Piotr Poziomski, Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego.

Szanowny panie przewodniczący, pani minister, zgromadzeni państwo, pozwolę sobie dwukierunkowo. Po pierwsze, w odpowiedzi do pani minister i w kwestii drewna energetycznego, bo myślę, że ten temat w moim odczuciu w ogóle nie został wyczerpany. Po pierwsze, pani minister, chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że byliśmy w konsultacjach i te konsultacje odnośnie definicji drewna energetycznego zostały już zamknięte. Złożyliśmy nasze uwagi i one zostały też przyjęte, za co serdecznie dziękujemy. Natomiast już po tych pierwszych i ostatnich konsultacjach, że tak powiem – bez wiedzy strony społecznej, trociny i zrębki zostały wykreślone z definicji drewna energetycznego i ten projekt został skierowany do Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska. My posiadliśmy tę informację, wystąpiliśmy do państwa z prośbą na piśmie o możliwie szybkie zorganizowanie spotkania w tej sprawie, by móc zaalarmować, że dzieją się rzeczy naprawdę straszne, bo okazałoby się, że jedynym beneficjentem w Polsce na trocinach i zrębkach byłoby tylko i wyłącznie producenci płyt. Szanujemy kolegów, ale dotychczas wspólnie uczestniczyliśmy w tym rynku i ten rynek był skuteczny. Kiedy wystąpiliśmy z tym pismem... Przed chwilą pani raczyła powiedzieć, że to rozporządzenie jest w konsultacjach prawnych. Pragnę pani zacytować odpowiedź z dnia 24 września podpisaną przez pana dyrektora Jakubowskiego: „W odpowiedzi na pismo z 23.09. dotyczące spotkania roboczego z organizacjami branżowymi przemysłu drzewnego. Uprzejmie informuję, że etap konsultacji publicznych rozporządzenia w sprawie szczegółowych cech jakościowo-wymiarowych drewna energetycznego”, czego elementem, jest, rozumiem, to spotkanie, „został zakończony w dniu 16.09.”. Otrzymaliśmy informację, że już jest po sprawie. Nie można mówić, że to jest w toku konsultacji – ten temat został zamknięty. Gdy na poprzednim, nieudanym posiedzeniu Komisji próbowałem rozmawiać na ten temat z ministrem Dorożalą, skutecznie mnie przekonywał, że taka właśnie była intencja i był zdziwiony, że my tego nie wspieramy – tego jakże słusznego toru. Niestety, ta intencja jest tylko po stronie jednej, wąskiej grupy przemysłu drzewnego, natomiast rodzime tartaki polskie w ten sposób by po prostu zbankrutowały. Nie wiem, czy pani, pani minister, ma tego świadomość – wyłącznie taka mogłaby być tego konsekwencja. Mam to pismo przy sobie, mogę pani za chwileczkę je przedłożyć.

Pani raczyła też w swojej wypowiedzi odnieść się też do tych podmiotów, które się wycofały z konsultacji w toku posiedzenia ONoL. Tak, pani minister, żałuję, że dzisiaj dopiero, na tym posiedzeniu Komisji wspominamy na ten temat, bo czekaliśmy wiele miesięcy. Wystosowaliśmy jako organizacja do państwa pismo, że wstrzymujemy się w pracach w Ogólnopolskiej Naradzie o Lasach z jednego, prostego powodu – czuliśmy się tam faszadowo. Żadne, ale zaznaczam – ani jedna z naszych prośb, postulatów i wniosków, nawet tych wypracowanych przy stolikach – nawet tych – nie były brane pod uwagę, bo nie były zgodne ze z góry postawioną tezą. Do dnia dzisiejszego włącznie nikt nie próbował się nawet, jako organizator procesu – jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska, konsultować z nami i próbować podjąć rozmowę i zapytać – a o co dokładnie państwu chodzi? Widocznie nawet było to na rękę, więc mówienie o jakości dialogu, proszę wybaczyć, jest nieadekwatne, czego potwierdzeniem jest wczorajsze pismo, które państwo zawiesili na stronie Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Szanowni państwo, od pewnego czasu wycofaliśmy się z tych prac w desperacji protestując przeciwko jakości, która się tam odbywa. A okazuje się, że wczoraj na stronie Ministerstwa Klimatu i Środowiska zawieszono informację na temat kontynuacji moratorium i Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego w ostatnim wierszu została wypisana jako strona, która partycypowała w procesie i wręcz jakby popierała i uczestniczyła w tym do samego sukcesu. No, taka jest właśnie jakość dialogu. To jest naszym zdaniem nieuczciwe. Korzystając z okazji wnosimy, pani minister, o natychmiastowe zdjęcie naszej nazwy z tego rozporządzenia. Pani ma prawo

je podejmować, ale zapisywanie tam informacji, że uczestniczyliśmy do końca i popieramy ten proces... Powiem pani, że od wczoraj nie mogę przestać odbierać telefonów, bo ludzie mówią – to w takim razie państwo się wycofali, czy państwo uczestniczą albo grają na dwie strony, bo nie bardzo można było to zidentyfikować. Czujemy się pokrzywdzeni i traktowani w sposób, mówiąc delikatnie, nieuczciwy.

Jeżeli chodzi o kwestię...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Powoli kończymy.

Prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego Piotr Poziomski:

Powoli kończymy. No, właśnie, bo ja jeszcze chciałem się odnieść do Lasów Państwowych, jeśli można. Czy może, nie wiem, panie przewodniczący, może skończymy temat z panią minister i ja prosiłbym jeszcze jedno słowo w kwestii zasad sprzedaży w Lasach Państwowych, żeby nie rozproszyć? Proszę zdecydować.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Pani minister się zgłasza.

Proszę bardzo.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Tak. Dwie rzeczy. Zacytuję, bo jednak dobrze jest czytać dokładnie i cytować dokładnie.

Na stronie ministerstwa jest napisane, że te decyzje były wypracowane „w dialogu z wszystkimi interesariuszami procesu”, co nie znaczy, że wszystkie głosy zostały uwzględnione, bo czasami są głosy sprzeczne, „przedstawicielami Lasów Państwowych, Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego, Polskiego Związku Pracodawców Leśnych, Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych oraz społeczeństwem – zorganizowaliśmy Ogólnopolską Radę o Lasach (ONoL). To pierwsza taka rada w historii naszego kraju”. Nie widzę tam nigdzie informacji, że uczestniczyli państwo do końca.

I teraz po kolei – mam informację, że faktycznie państwo zrezygnowali z udziału w dialogu, to znaczy, no, przepraszam najmocniej, jak ktoś się wycofuje, nie będę go zmuszać i przywiązywać do krzesła, żeby chciał ze mną rozmawiać. Jeżeli pan uważa, że jakieś ważne wasze postulaty zostały nieuwzględnione, to proszę je złożyć na piśmie, bo nie znam waszych postulatów, które nie zostały uwzględnione.

Prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego Piotr Poziomski:

Trzykrotnie wysyłaliśmy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę nie przerywać.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Co do tego, kto uczestniczył – Stowarzyszenie Przedsiębiorców Leśnych, Koalicja na rzecz Polskiego Drewna, Zrzeszenie Producentów Płyt i Palet. Polski Związek Pracodawców Leśnych. Przeróżne organizacje. Nie jest pan jedyną organizacją, pan wybaczy, która reprezentuje przemysł. Natomiast sami podjęliście decyzję o wycofaniu się z rozmów, dialogu i pracy w grupach. Tak jak powiedziałam – zapraszam, naprawdę. Drzwi ministerstwa zawsze były i będą dla państwa otwarte. Natomiast jeżeli ktoś rezygnuje z dialogu, to ciężko mi wsłuchiwać się w jego głos.

Jeżeli chodzi o zrębki i wióry – proces trwa dopóki minister konstytucyjny nie podpisze rozporządzenia. Do mnie nie wpłynął ostateczny kształt proponowany przez Departament Leśnictwa i Łowiectwa i ja się jeszcze nad ostateczną wersją tego rozporządzenia nie pochyliłam, nie podjęłam decyzji i do tego momentu w mojej ocenie trwa proces i jest otwarty. Natomiast, tak jak powiedziałam, państwo przepychają... Nie wiem, kiedy, co wnikało, bo nie śledzę tego procesu na każdym etapie. Co jakiś czas konsultuję, kiedy przechodzimy na kolejny etap z rozporządzeniem, tak? Nie śledzę każdego dnia, co tam dzieje się w drukach. Mogę spojrzeć i wyjaśnić, co tam działa się po drodze. Natomiast w momencie, kiedy to rozporządzenie wypuszczaliśmy, dyskutowaliśmy o tym, potem, kiedy trafiało do konsultacji dwukrotnie rozmawialiśmy o tym na zebraniu kierownictwa ministerstwa i zawsze nasze intencje były takie, jak dzisiaj

powiedziałam. Widzimy – państwo mają swoje interesy, reprezentują swoje grupy, każdy chce trochę przeciągnąć sprawy w swoją stronę. Naszym zadaniem jest znaleźć środek, by nie wylać dziecka z kąpielą, by faktycznie doprowadzić do tego, żeby cały rynek był bezpieczny i funkcjonował w sposób stabilny – czy to po stronie przemysłu energetycznego, czy po stronie producentów płyt wiórowych.

Natomiast jeszcze co do pana tutaj, który... Jeżeli pan ma wiedzę o niedozwolonym lobbingu, proszę złożyć zawiadomienie do prokuratury, nie rzucać pomówieniami w prawo i w lewo. To co pan mówi, to jest godzenie w dobre imię osób trzecich i takich rzeczy się po prostu nie robi, jeżeli reprezentuje się jakąś stronę w postępowaniu. Ja w ten sposób mogę też powiedzieć, że państwo reprezentują, próbują w niedozwolony sposób wpływać na proces legislacyjny. Nie robię tego, bo szanujemy się w tym procesie. I mogę pana zapewnić, że moratorium po pierwsze, nie dotknęło lasów prywatnych, bo rozumiem, że pan reprezentuje interesy tej grupy obywateli – właścicieli lasów prywatnych, więc w żaden sposób nie dotknęliśmy państwa interesów i państwa własności, bo nic mi do prywatnych lasów, poza ogólnymi restrykcjami i ogólnymi zasadami gospodarowania na tym obszarze. Natomiast jeżeli chodzi o decyzje, mogę pana zapewnić, że decyzje o tym, na jakim terenie zostało wprowadzone moratorium i jaki teren został wyprowadzony z wycinki... Zdecydowała głęboka wiedza ekspertów, przyrodników, ekspertów od gospodarowania lasami – szeroki zespół osób, którym dobro Lasów Państwowych, również w kontekście samego przedsiębiorstwa, leży na sercu i chcą dla dobra tego dziedzictwa narodowego, które mamy, pracować przez kolejne lata.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan byłby uprzejmy w miarę krótko, dobrze? Bo...

Prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego Piotr Poziomski:

To takim krótkim słowem ad vocem, pani minister. Po pierwsze, Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego, jak pani słusznie zauważyła, nie jest jedyną, ale jest najstarszą i największą – ale na pewno jedyną organizacją branżową, która reprezentuje polski sektor przemysłu drzewnego. Po Ogólnopolskiej Naradzie o Lasach nie wycofaliśmy się sami, tylko razem z pięcioma innymi organizacjami branżowymi, a na dodatek po całym procesie, gdy my wstrzymaliśmy swoje prace, przy pracach została praktycznie rzecz biorąc tylko grupa podmiotów, które były skorelowane z produkcją płyt. Mam nadzieję, że tutaj nie ma zbieżności sytuacji, że później w toku procedowania rozporządzenia, to akurat ta część była żywo zainteresowana benefitem w postaci skierowania strumienia – zrębki i trociny w tę stronę.

To tylko tyle i aż tyle. Wysłaliśmy trzy pisma z naszymi wnioskami w ramach ONoL. Prześlemy raz jeszcze to do pani, bezpośrednio kierując nasze wnioski, jeżeli chodzi o Ogólnopolską Nradę o Lasach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Myślę, że pan również ma pełną świadomość, że nie mogę tym się dać szantażować jako minister konstytucyjny i muszę uwzględniać interesy różnych stron.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dobrze.

Zbierzmy kolejne pytania, żeby zamknąć posiedzenie Komisji. Proszę państwa, no, widzę coraz więcej rąk. To nie jest dobra dynamika.

Pan na samym końcu sali. Prosiłbym nam powiedzieć w czasie minuty.

Przedstawiciel Koalicji na Rzecz Polskiego Drewna Rafał Szeffler:

Dzień dobry, Rafał Szeffler.

Chciałem tutaj sprostować pewne rzeczy. Koalicja na Rzecz Polskiego Drewna, która uczestniczy w rozmowach i chce dalej uczestniczyć, jest największą organizacją branżową

zrzeszającą nie tylko producentów płyt, ale także papieru i firmy tartaczne – więc to tak w ramach sprostowania.

Po drugie, uczestniczymy jako Koalicja na Rzecz Polskiego Drewna i Zrzeszenie Producentów Palet i Innych Wyrobów z Drewna w spotkaniach od początku i chcemy w nich uczestniczyć. Nie jest różowo, oczywiście, nie powiem, że jest różowo, że jest wspaniale i cudownie, bo mamy pewne, różne spojrzenia na problemy, ale staramy się rozmawiać i zarówno z Lasami Państwowymi – i tu bardzo dziękuję panom dyrektorom, że pochylili się nad naszymi propozycjami – z Ministerstwem Klimatu i Środowiska i z Ministerstwem Rozwoju i Technologii.

To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo – pan. Proszę się przedstawić.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Polska Rada Pelletu Adam Sarnaszek:

Dzień dobry państwu, Adam Sarnaszek, prezes zarządu Polska Rada Pelletu.

Chciałbym jednak wrócić do tego tematu produkcji pelletu drzewnego w Polsce, przede wszystkim dla gospodarstw domowych. W toku tych zapytań, bo cały czas tutaj sprawa nie jest w pełni wyjaśniona. Przede wszystkim jedna ważna uwaga, która chciałbym, żeby wyraźnie tu zabrzmiała – to co dzisiaj mówimy o surowcu do pelletu w postaci wiórów i zrębków, mówimy o produkcji pelletu na cele ogrzewnictwa domowego. Mówimy o 2 mln gospodarstw domowych, a nie o energetyce zawodowej. Chciałbym, żeby to... Dzisiaj energetyka zawodowa praktycznie nie używa pelletu drzewnego do spalania, tak że, pani minister, też chciałbym, żeby w pani wypowiedziach, a niestety, muszę zauważyć, że jednak ten syndrom energetyki zawodowej cały czas powraca tutaj w dyskusji – żeby wyraźnie zabrzmiało to, że mówimy o peliecie drzewnym, o wiórach, o trocinach, o surowcu do produkcji pelletu drzewnego, do produkcji na cele ogrzewnictwa domowego.

W związku z tym moje pytanie – czy w toku prowadzonych prac nad kształtem rozporządzenia przeprowadzono jakąkolwiek analizę pod kątem zagrożenia dla strategicznego programu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jakim jest program „Czyste Powietrze”, gdzie obecnie 53% wymienianych we wnioskach w programie „Czyste Powietrze” nowoczesnych urządzeń grzewczych to kotły na biomasę i pellet? Czy przeprowadzono wobec tej sytuacji analizę ryzyka, czy jakąkolwiek analizę zagrożeń, jaki to może mieć wpływ – wprowadzenie takiego zapisu i wyłączenie zrębków, a de facto wyłączenie surowca do produkcji pelletu, na dalsze funkcjonowanie tego programu?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan jeszcze się zgłaszał – tutaj, po lewej stronie. Proszę bardzo.

Dyrektor generalny Stowarzyszenia Papierników Polskich Janusz Turski:

Janusz Turski, Stowarzyszenie Papierników Polskich, dyrektor generalny.

Ja chcę przesłać życzliwe fluidy i przede wszystkim chcę podziękować pani minister Hennig-Klosce za spotkanie, na którym byliśmy tutaj, *face to face*, 20 stycznia w Warszawie. Dlaczego o tym wspominam? Ponieważ padło pytanie akurat adresowane przeze mnie w sprawie przygotowania resortu do wdrożenia obowiązków wynikających z rozporządzenia o wylesianiu i degradacji lasów i wtedy, i do dzisiaj właściwie nie mamy jasnej, jednoznacznej odpowiedzi, czy resort desygnował instytucję, która będzie realizowała zadania związane z weryfikacją i kontrolą oświadczeń. O tych oświadczeniach mówiliśmy w kontekście zdolności Lasów Państwowych do objęcia właściwą kontrolą w przypadku zasad sprzedaży drewna. I chcę podziękować osobiście dwojgu z państwa, którzy zostali delegowani na seminarium na temat EUDR, 26 września, ledwie kilka dni temu. Pozwólę sobie wymienić, pan dr Przemysław Iżycki z resortu środowiska i klimatu – dziękuję i pani Iwona Boryceusz-Matusiak z resortu rozwoju i technologii. Byli państwo, mam nadzieję, że powtórzycie, dlaczego jest niepokój wobec zobowiązań, a także środków penalizujących. Zawarte w tym rozporządzeniu te ciężary na przedsiębiorców spadają z całym ryzykiem z tym związanym.

Druga sprawa – LULUCF. Otóż wydaje mi się, że jeżeli rozmawiamy o LULUCF, to warto byłoby sobie przypomnieć, że to są dwa etapy. Do 2025 roku, gdzie obowiązuje ta zasada braku debetu, każde państwo członkowskie zapewnia, ile emisji musi zrównoważyć pochłanianiem i kompensować w ten sposób. Ale drugi okres, to jest 2026–2030, to nas interesuje – tam już jest cel wiążący dla Unii Europejskiej, 310 mln ton ekwiwalentu dwutlenku węgla. Nasze zobowiązanie było wcześniej na poziomie niższym, bo ok. 26 mln ton ekwiwalentu dwutlenku węgla. Potem skoczyło, w związku z tym, że ten referencyjny okres nie poszedł po naszej myśli, do 38,1 mln ton ekwiwalentu dwutlenku węgla. A zatem jak słyszymy, że państwo stosują moratorium, ograniczenie na wycinkę, jednocześnie wchodzi kategorie drewna i definicje drewna energetycznego i także to zobowiązanie do pochłaniania, moim zdaniem zbyt dużym obciążeniem polecać te zadania na Lasy Państwowe, a nie bierzecie pod uwagę, że to są trzy resorty. Otóż cała gra o to pochłanianie rozstrzygnie się także z udziałem sektora jakim jest rolnictwo, bo to jest użytkowanie i zmiana użytkowania gruntów rolnych. A zatem brakuje mi dzisiaj także osoby z resortu rolnictwa.

I ostatnia rzecz – mam mały dysonans poznawczy. Ale życzliwie, bo jak słuchałem przekazu od pani minister, to się dowiedzieliśmy – nie tylko ja, iż właściwie wprowadzenie moratorium poprawiło naszą kondycję i nie daj Boże, gdyby go nie było, bo mielibyśmy pewną zapaść. Natomiast w referacie Ministerstwa Rozwoju i Technologii – nie wiem, czy państwo zaciągali dane z tych samych źródeł – bo tam były właśnie zagrożenia i wyzwania, przed jakimi stoimy. Nasz sektor również o tych wyzwaniach mówił na jednym z posiedzeń podkomisji Komisji Gospodarki i Rozwoju, a szerzej – 3 czerwca na spotkaniu zespołu parlamentarnego w Kwidzynie, w siedzibie zakładu, jednej z największych papierni w Polsce i w Europie, której związkowcy sprawozdawali o tym, że jest raczej czarny scenariusz.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa ze strony społecznej? Bardzo proszę, jeszcze jedna osoba.

Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Koalicji na Rzecz Polskiego Drewna Hubert Durczak:

Dzień dobry państwu, Hubert Durczak, Koalicja na Rzecz Polskiego Drewna.

Rzeczywiście chciałbym się tutaj zgodzić z moim szanownym kolegą, panem prezydentem Piotrem Poziomskim – reprezentuje najstarsze stowarzyszenie, najstarszą izbę i może dlatego nie nadąża za zmieniającym się przemysłem.

Pragnę przypomnieć, że przemysł płytowy w Polsce powstał dlatego, że zrębki i trociny były spławiane, że tak powiem, przy bocznych strumykach. Wszyscy z państwa pewnie o tym wiedzą.

Z zaciekawieniem przyglądamy się tworzonemu rozporządzeniu i dziękujemy, że po kilkunastu latach ktoś w końcu się za to zabrał. Intencją nie jest raczej to, żeby zniszczyć polski przemysł tartaczny, bo polski przemysł tartaczny utrzymuje przemysł płytowy. Intencją jest to, żebyśmy jako przemysł płytowy, jako przemysł papierniczy mogli stanąć w szranki na równych warunkach z energetyką zawodową. Na ten moment w związku z tym, że energetyka zawodowa ma darmowe prawa do emisji dwutlenku węgla, czy do zielonych certyfikatów, jesteśmy w pozycji przegranej już na starcie. I myślę, że co do tego nie musimy się tutaj nawzajem przekonywać. Myślę, że koledzy z przemysłu tartaczno-drewnianego doskonale sobie zdają z tego sprawę. Nie będzie tak, że tylko przemysł płytowy zostanie, jako jedyny beneficjent tego materiału. Myślę, że to jest dla wszystkich jasne.

Chciałbym się odnieść również do certyfikacji FSC i tak, jak tutaj pani poseł Jachira... przestrzeń publiczną, ja chciałbym odpolitycznić ten certyfikat. Nie ma sensu chyba sobie przypisywać tego, czy ktoś odniósł sukces po tym, jak wprowadził ten certyfikat, po tym, jak ktoś wcześniej z niego zrezygnował. W końcu to dobrowolny certyfikat. Myślę, że ten certyfikat sam się obroni i koledzy z Lasów Państwowych zauważą, że w momencie, kiedy będą mieli certyfikowane drewno, to drewno będzie się cieszyło większym zainteresowaniem. Ten certyfikat nie jest dla nas – dla przemysłu drzewnego. On jest dla naszych klientów. I podobnie należy podejść do tematu, jeśli chodzi o nas, czyli o klientów Lasów Państwowych.

Jeśli chodzi o geografę, to myślę, że nikt nikogo nie musi przekonywać do tego, bo wiemy, gdzie mamy zlokalizowane nasze zakłady, wiemy, jak zlokalizowane są nadleśnictwa i nikt nie musi przekonywać nas do tego, w jaki sposób robić zakupy i udowadniać nam, że drewno z bliższych odległości będzie po prostu z dostawą do zakładu tańsze. Oczywiście sytuacja, w której wieziemy w jedną stronę nasze wyroby, w drugą stronę bierzemy surowiec drzewny, to jest sytuacja chyba najbardziej korzystna ze względu na emisję dwutlenku węgla – na ślad węglowy.

To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Oddaję głos pani minister.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Szanowni państwo, zacznę może od tego, że tym, co jest dla państwa takim największym lękiem – ja to potrafię zrozumieć, tak? Czyli rozporządzenie LULUCF. Mówił o tym pan Turski. Sytuacja wygląda tak, że właśnie to idzie w parze z naszymi działaniami, co do ograniczenia wycinki i objęcia tych lasów, które pochłaniają więcej. Bo różne lasy mają też różną funkcję pochłaniania, pełnią różne... To znaczy, są... Niestety, tak jest – różne też funkcje przyrodnicze i w tym zakresie odgrywają różną rolę. I właśnie naszym zadaniem, i takim zadaniem było również wprowadzenie mojej decyzji ze stycznia, było objęcie tych lasów, które te funkcje przyrodnicze mają... A też, co za tym idzie, mówiłam o tym – tam są też i lasy wodochronne, i lasy uzdrowiskowe. Mają te funkcje wyżej ocenione, wyżej osadzone. Bo to, ile nasze lasy będą pochłaniać, będzie zależało również od tego, jaki będziemy mieli drzewostan. Tu pewnie więcej na ten temat powiedzieliby sami leśnicy, czy przyrodnicy, w sposób profesjonalny prezentując te zależności wynikające między sobą.

Co do EUDR – to jest trudne rozporządzenie. Pracujemy nad tym. Jest coraz szersza koalicja w Europie, która chciałaby przesunąć wejście w życie tego rozporządzenia. To jest trudne rozporządzenie. Ostatnio zwróciliśmy się i do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, i do Ministerstwa Finansów. Chcę też wprowadzić ten temat ostatecznie, żeby przyspieszyć prace nad tym rozporządzeniem, jeśli ono faktycznie nie zostanie oddalone. Bo w tej chwili m.in. strona niemiecka chce oddalić wejście w życie tych przepisów. Osobiście pewnie byłabym za tym, żeby Polska poparła przeniesienie tych przepisów, bo one są dość trudne do wdrożenia i też kosztochłonne dla państwa, wymagające tworzenia całego szeregu kontroli i raportowania. I jeżeli taka inicjatywa po stronie europejskiej się pojawi, będę namawiała Komitet do Spraw Europejskich, byśmy poparli późniejsze wdrożenie tego rozporządzenia. Natomiast my pracujemy i zawnioskowałam też, by porozmawiać o tym na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, żeby właśnie... Mamy pełną świadomość, co znaczy nieprzygotowanie państwa do wdrożenia tych przepisów. I rozmawiamy. Porozysłaliśmy różne nasze propozycje, my pracujemy nad swoją częścią, ale też czekamy na wkład z innych ministerstw. Ale mamy na uwadze to, jak to jest ważne również dla państwa i dla całej gospodarki. I to jest... Nie wiem, czy coś jeszcze...

Dziękuję za jednak dobre słowa o naszej partycypacji społecznej. Kończąc już chyba nasze dzisiejsze posiedzenie Komisji, nawet jeśli rozmowy są trudne – i zwracam się tu do pana Poziomskiego – to jednak zachęcam, żeby w nich trwać. Bo głos, którego nie ma, nigdy nie będzie usłyszany. A najgorsze, co możemy zrobić, to dyskutować o tych sprawach przez media, gazety. To nigdy nie będzie skuteczne – więc zapraszam, żeby pan jednak wrócił do rozmów.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Chciałabym, żeby to posiedzenie Komisji rzeczywiście pozwoliło się wszystkim wypowiedzieć i tam jest jeszcze jedna osoba.

Bardzo panią proszę o zabranie głosu.

Ekspert Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych Katarzyna Dziurska:

Dzień dobry. Katarzyna Dziurska, Polskie Towarzystwo Elektrociepłowni Zawodowych.

Tak troszeczkę na koniec, chyba ad vocem kilku stwierdzeń, które tutaj padły. Chciałabym powiedzieć, że ciepłownictwo w Polsce nie wykorzystuje drewna pełnowartościowego. Od momentu wprowadzenia wymagań dyrektywy RED II jesteśmy zobligowani do wypełniania kryteriów zrównoważonego rozwoju, której to certyfikacji podlega również źródło pochodzenia. W związku z tym nie ma tutaj mowy o wykorzystywaniu pełnowartościowego drewna, przerabianiu na zrębki i spalaniu w kotłach energetycznych.

Dla nas, dla ciepłowników kwestia biomasy jest kwestią kluczową. Obecnie 97% ciepła z OZE jest oparte właśnie na źródłach biomasowych. A jeżeli mówimy o zrębkach – o tych zrębkach z przemysłu tartaczno, to w energetyce stanowi 42% wykorzystywanej biomasy. W związku z tym mówimy tutaj o ryzyku utraty możliwości zapewnienia czterdziestodwuprocentowego udziału OZE w ciepłownictwie. Jest to bardzo istotne. Tutaj pan z przemysłu płytowego wspominał o swoistej konkurencji o ten rynek zrębków potartacznych, czyli tych pozostałości. Szanowni państwo, w ramach systemu INiG jest prowadzona identyfikacja ilości – właśnie dokąd trafiają które poszczególne asortymenty. Do energetyki trafiło w ubiegłym roku ok. 2 mln ton pozostałości właśnie z przemysłu drzewnego, mniej niż 2 mln ton. Do przemysłu meblarskiego trafiło ok. 1 mln ton. Oczywiście być może tutaj należałoby wymyślić jakieś metody dystrybucji i redystrybucji tego asortymentu, natomiast wycofanie tych zrębków z definicji drewna energetycznego, niestety, powoduje to, o czym wspominałam wcześniej, czyli ogranicza nam możliwość wykorzystanie jej w energetyce, a co za tym idzie – ograniczenie możliwości produkcji ciepła z OZE.

To taka kwestia, chciałam to doprecyzować i wyjaśnić.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo za wypowiedź.

To już ostatnia wypowiedź, bardzo proszę.

Dyrektor Pionu Regulacji PGE Polska Grupa Energetyczna SA Tomasz Świetlicki:

Tomasz Świetlicki, PGE Polska Grupa Energetyczna.

W pełni zgadzam się z wypowiedzią koleżanki tutaj, natomiast chciałem też dodać, żebyśmy też mieli w ogóle świadomość, o czym mówimy, ponieważ w energetyce ten surowiec jest wykorzystywany w wielu instalacjach, również w dużych miastach, w tym w Warszawie. My akurat, jako PGE, mamy instalację, na które wydaliśmy setki milionów złotych, które zasilają elektrociepłownie Czechnica, Kielce, Szczecin. W przypadku Szczecina jest to jednostka podstawowa, zaopatrująca w ciepło jedną trzecią miasta. W tej chwili w budowie mamy kolejne instalacje i zawarte już na to kontrakty, więc wprowadzenie jakichkolwiek obostrzeń regulacyjnych w tym zakresie naprawdę powinno być poprzedzone szeroką analizą wpływu, ale także instrumentów zaradczych, ponieważ nie jest możliwe przeprowadzenie takich działań, żeby zmienić paliwo w naszym przypadku z dnia na dzień – z jednej strony. A z drugiej strony – te technologie są w tej chwili jedyne przetestowanymi wielkoskalowo, które w ogóle umożliwiają transformację i dekarbonizację ciepłownictwa. Tak że, wpisując się w te postulaty, o których mówiła pani minister, a więc to, że energetyka nie może spalać drewna pełnowartościowego, Grupa PGE jak najbardziej działa w tym kierunku, natomiast wydaje nam się, że propozycje, które się pojawiły w tym rozporządzeniu, są za daleko idące i należy je dostosować do tych realiów, które w tej chwili mamy na rynku.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Pani przewodnicząca, jeszcze słówko?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Tak, oczywiście, bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska:

À propos grup energetycznych – następnym razem zgłaszajcie wczas swoje uwagi, bo Ministerstwo Aktywów Państwowych na etapie konsultacji nie złożyło uwag do rozporządzenia, co zresztą skądinąd też nas trochę zdziwiło, bo znam głos niektórych przedstawicieli branży, który któryś do nas dociera.

To jeszcze jedno sprostowanie, bo tu jeden z panów poruszał... Przypomnę – to rozporządzenie nie dotyczy gospodarstw domowych. Okej, rozumiem – pellet, będzie go tyle, ile będzie dostępnego surowca. Natomiast rozporządzenie jako takie nie dotyczy gospodarstw domowych. Pójdziemy na pewno w stronę jakiegoś wyważenia tego surowca, żeby był wilk syty i owca cała, chociaż, jak słucha się nawet dzisiaj państwa, to wiecie dobrze, że zadowolenie wszystkich nie jest możliwe, bo interesy państwa są po prostu rozbieżne. Natomiast absolutnie naszym celem i naszym zadaniem w tym rozporządzeniu jest wyważenie i znalezienie dobrego konsensusu. I proszę państwa o pomoc w tej sprawie. Żebyśmy ten konsensus znaleźli, a nie każdy ciągnął trochę, bo kołderka jest krótka i musi wystarczyć dla każdego, Nie chcę absolutnie, aby to było kosztem... Tak jak powiedziałam, wolę jednak... Biomasa jest istotnie wykorzystywana w ciepłownictwie, w energetyce zawodowej w jakimś zakresie też, natomiast nie chcemy, żeby dochodziło do tego, żeby gdzieś z dnia na dzień zmieniły się istotnie warunki funkcjonowania, tak bardzo istotnie, żeby prowadzenie dalej działalności było niemożliwe. Absolutnie nie jest to naszą intencją. Myślę, najbardziej wszystkim, jak tu siedzimy, powinno zależeć na tym, by ograniczyć eksport surowca, a wtedy zawsze na potrzeby krajowe będzie go po prostu więcej, więc tu duża nadzieja w działaniach Lasów Państwowych i nowych wytycznych, które zostaną, czy też już zostały przyjęte.

Myślę, tyle z mojej strony. Dziękuję państwu bardzo za dzisiejszą dyskusję i posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję wszystkim państwu za obecność i mam nadzieję, że ta praca – praca tego posiedzenia Komisji, przyniesie oczekiwane efekty.

Zamykam obrady Komisji. Dziękuję wszystkim bardzo.